Nr. 126. Wtorek, 7 Czerwca 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . **32** K,	**ćwierćrocznie** **8** K — h,	**rocznie** . . . **24** K,	**ćwierćrocznie** . . **6** K,
półrocznie . . . **16** K,	**miesięcznie** **2** K **70** h,	**półrocznie** . . **12** K,	**miesięcznie** . . . **2** K.

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 31 maja b. r., najmiłościwiej nadać ks. Aleksandrynie Windisch-Graetz order Elżbiety pierwszej klasy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 czerwca b. r. najmiłościwiej zezwolić, aby radcy ministeryalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Stefanowi Illasiewiczowi, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe uznanie za długoletnią, obowiązkową i skuteczną służbę.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 maja b. r. najmiłościwiej nadać prokurzyście lwowskiej filii ces. król. uprzywilejowanego austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, Franciszkowi Józefowi Langowi, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował dyrektora Zakładu kary dla mężczyzn w Wiśniczu, Emila Smitkę, starszym dyrektorem Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie.

Ministerstwo handlu nadało kontrolorowi pocztowemu, Leopoldowi Pablowi w Samborze, posadę zarządcy pocztowego w Skale.

Na mocy Najwyższego upoważnienia udzieliło Ministerstwo spraw wewnętrznych Królestwu Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, oraz dolno-austryackiemu Towarzystwu eskontowemu w Wiedniu pozwolenia na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem“. z siedzibą we Lwowie i zatwierdziło statut tego Towarzystwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 31 maja 1910 l. 5231 M. I. o utworzeniu nowego starostwa w Galicyi z siedzibą urzędową w Oświęcimiu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość, zmieniając częściowo administracyjny podział Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, obwieszczony rozporządzeniem Ministerstwa stanu z 23 stycznia 1867 Dz. u. p. nr. 17 a potwierdzony rozporządzeniem Ministerstwa spraw wewnętrznych z 10 lipca 1868 Dz. u. p. nr. 102. raczył najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. przyzwolić na utworzenie c. k. starostwa w Oświęcimiu.

Okręg urzędowy tego starostwa ma obejmować okręgi sądowe Oświęcim i Zator, z powiatów politycznych Biała i Wadowice wydzielić się mające. Starostwo w Oświęcimiu rozpocznie swą działalność urzędową z dniem 1 lipca 1910.

Haerdtl w. r.

P. Namiestnik poruczył sekretarzowi Namiestnictwa, Ludwikowi Wykowskiemu kierownictwo nowo utworzonego starostwa w Oświęcimiu.

P. Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego, Stefana Nowaka z Białej do Oświęcimia, praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Józefa Kubickiego z Wadowic do Oświęcimia, Juliusza hr. Dzieduszyckiego ze Lwowa do Krakowa i Stefana Kulczyckiego ze Lwowa do Jaworowa.

P. Namiestnik przeniósł sekretarza powiatowego, Antoniego Hryhorczuka z Białej do Oświęcimia i kancelistę Namiestnictwa, Rudolfa Bajorka z Wadowic do Oświęcimia.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 czerwca 1910 l. XVII 4637/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 28 maja do 4 czerwca 1910, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 czerwca.

Powrót Najj. Pana z Bośnii i Hercegowiny.

Ludność stolicy — donoszą z Wiednia — zgotowała Najj. Panu gorące przyjęcie przy

Uroczystości Schumannowskie w Monachium.

(Zamiast sylwetki jubileuszowej w setną rocznicę urodzin).

Setną rocznicę urodzin największego z romantyków niemieckich obchodzą wszystkie miasta niemieckie z szczególną uroczystością. Najmniejsze mieściny wysilają się na to, aby dać co mogą najlepszego. Monachium otrzymało w tym roku wielką halę muzyczną, mogącą pomieścić 3200 osób, nadto 1000 wykonawców (150 instrumentalistów, 850 śpiewaków). Otwarciem jej poniekąd były Schumannowskie uroczystości trwające przez 4 dni. Program był niezwykle trafnie obmyślany, gdyż zawierał najlepsze dzieła orkiestrowe, kameralne i wokalne wielkiego mistrza. Między wykonawcami znalazło się kilka nazwisk światowej sławy. Dyrygował Ferdynand Loewe.

Z symfonicznych dzieł usłyszeliśmy dwie symfonie: d-moll i b-dur — najlepsze z czterech, jakie Schumann napisał. Wielkie formy nie odpowiadały, jak wiadomo, twórcy „Karnawału“. Arcydzieła stworzył w zakresie małych form, zazwyczaj cyklicznych. Pomimo, że nie miał daru szerokiego rozprowadzania myśli na sposób wielkich epików-symfonistów, pomimo, że w instrumentacyi nie doszedł prawie nigdy do wielkiej techniki i przejrzystości faktury, jaką osiągnął jego przyjaciel Feliks Mendelssohn, pomimo wreszcie pewnej monotonii — symfonie Schumanna posiadają niedający się bliżej określić wdzięk i sympatyczny charakter (w daleko wyższym stopniu niż Mendelssohn i Brahms), który każe nam zapomnieć o niewątpliwych słabych stronach jego orkiestrowej twórczości. Słuchamy ich od początku do końca z wielkiem zainteresowaniem, co więcej — spostrzegamy, że nawet w instrumentacyi znajdują się ustępy o niezwykłej wytworności i piękności brzmienia, prawie o wagnerowskim charakterze (zwłaszcza gdy nie gra cała orkiestra, lecz mały zespół złożony z pewnych instrumentów, głównie drewnianych). Te jednak należą w istocie do rzadkości. W symfoniach zajmują nas prawie zawsze tylko pojedyncze (lecz wszystkie) ustępy, nie zaś całość jako taka. Najpiękniejsze są środkowe części (np. *adagio* z symfonii c-dur). Symfonie obydwie wykonała wzmocniona orkiestra monachijskiego „Konzertvereinu“ — orkiestra młoda i nie mająca tej rutyny co „Tonkünstlerzy“, którzy właśnie wrócili z tryumfalnej podróży po Hiszpanii, Portugalii i Francyi. Na ogół jednakże wypadły dzieła Schumannowskie bardzo dobrze; p. Loewe nie jest wprawdzie zjawiskiem niezwykłem jako kapelmistrz, ale solidność i objektywność jego zasługuje na uznanie, jak również dyskretne traktowanie brzmienia orkiestry. co w dziełach Schumanna nie jest rzeczą łatwą.

Ze wszystkich koncertów fortepianowych, jakie powstały w Niemczech od czasów Beethovena, Koncert Schumanna *A-moll* jest najpiękniejszy. Dorównywują mu koncerty Brahmsa, słabszy zaś nieco jest koncert pierwszy Mendelssohna i „Konzertstück“ Webera. Mimo niepospolitych zalet, do których w pierwszym rzędzie należy symfoniczne traktowanie towarzyszącej orkiestry, wyborna faktura fortepianowa i bardzo piękne tematy, nie brak w koncercie Schumanna pewnych formalnych usterek, właściwych jego dziełom o większych rozmiarach. Nie są to żadne wykroczenia przeciw formie pod postacią nielogicznych ustosunkowań części do całości. Pomimo swego absolutnego subjektywizmu i tego co Niemcy zowią „Schwärmerei“ (wyraz ten równie trudno przetłumaczyć na język polski, jak chopinowski „żal“ na jakikolwiek inny język) — zawsze Schumann zachowywał dobrą formę, jakiej nie zaprzeczają nawet pewne dłużyzny. Jednakże w formie koncertu, jako takiego, widoczne są niedwuznaczne dowody, iż pierwotnie wyszedł Schumann z sonaty, którą w następstwie opracowywał i przerabiał jako koncert. Zauważył to po raz pierwszy dr. A. Schering w „Geschichte des Instrumentalkonzerts“. Mimo to wartość tego dzieła jest niepospolita. Nikt nie bierze sobie symfonii i koncertu Schumanna za wzór tworzenia w tym zakresie — a jednak pociągną one każdego za sobą dzięki swym nieocenionym (czasem i niedocenionym) skarbom najszlachetniejszej twórczości. Wykonanie przez W. Backhausa nosiło wszelkie znamiona gry tego fenomenalnego pianisty. frazującego szlachetnie, z wielkiem zrozumieniem; sam jego ton jest podziwu godny. Stoi przytem na tak wielkiej wyżynie technicznej, że wznosi się ponad wszelkie chwalby. Dodaję tylko, że takiego trylu nie udało mi się spotkać u żadnego z pianistów. Mimo młodego wieku jestto artysta zupełnie dojrzały. W partyach polifonicznych prowadził głosy niezmiernie pięknie i jasno.

„Manfred“ Schumanna jest jednym z najlepszych melodramatów, jakie kiedykolwiek napisano. Podziwiamy w pierwszym rzędzie niepospolity rozum artystyczny, który sprawił, że nie wszędzie pojawia się ilustrująca muzyka; nie każde miejsce tekstu uznaje Schumann za niezbędne do ilustrowania. Uwertura jest najlepszym orkiestrowym utworem, jaki Schumann napisał. Zadziwia nas, jak doskonałą jest jego forma, jego tematyczne opracowanie, jak wybornie brzmi orkiestra; dostrzegamy z żalem, iż musiały jakieś wrogie czynniki wewnętrzne (niewątpliwie jego choroba umysłowa, pojawiająca się pod różną postacią) wpływać czasem ujemnie na niekrępowany zresztą niczem proces powstawania dzieła. Dodać należy, że romantyczny poemat lorda Byrona odpowiadał indywidualności Schumanna bardziej niż jego klasycystyczne dążenia w symfoniach, zasuggerowane przez niekorzystne zapatrzenie się w twórczość Mendelssohna, który nigdy nie dorównał Schumannowi w głębi i oryginalności inwencyi. Spostrzegł to już Weingartner w swej „Symfonii po Beethovenie“. Monachijskie wystawienie „Manfreda“ na estradzie koncertowej dało nam sposobność do innych jeszcze refleksyj: wiadomo, że „Manfred“ był przeznaczony na scenę, jakkolwiek już w innej operze („Genowefa“) udowodnił mistrz. że warunków na dramatycznego kompozytora nie posiadał — był bowiem zbyt wielkim subjektywistą i brakło mu nieodzownej plastyczności i objektywności, koniecznej dla dramatycznych kompozycyj. A jednak chwilami odczuwaliśmy niezbędność sceny — tak silnym był wyraz dramatyczny jego muzyki. Jestto jedno z tych uderzających przeciwieństw w nierównej indywidualności Schumanna. — Tekst recytował p. F. Gregori, nieco za miękko, za sentymentalnie, prawie że nie po byronowsku. Scena zaklęcia Astarty nie posiadała tego silnego wyrazu, jaki umie wydobyć n. p. Possart — bardziej jednak zmanierowany, nieraz aż zabawny w swym pustym patosie. trącącym karykaturą. Partye solowe śpiewały panie Kämpfert i Cahier i panowie Buysson i Heinemann, chóry wykonał „Augsburger Oratorienverein“. Na ogół wystawienie „Manfreda“ było daleko od wymarzonej doskonałości; p. Loewe jest ostatnim kapelmistrzem, któryby mógł dobrze dyrygować „Manfreda“. O wiele lepiej wypadły partye orkiestrowe.

Kameralne twory Schumanna (tria, kwartety i kwintet) przemawiają do nas głęboko i szczerze, a ich główną dodatnią stroną jest pełne rozwinięcie tonu Schumannowskiego. Lecz i tu znajdujmy objawy nierównej indywidualności twórczej. Utwory te robią wrażenie, jakby były naprzód napisane na fortepian, później zaś transponowane na kameralny zespół. Dlatege właściwe brzmienie i styl kameralny rzadko przychodzą do swego znaczenia. Najwidoczniej objawia się to w tych dziełach, które mają towarzyszenie fortepianowe (n. p. w kwartecie Es-dur, wykonanym przez Backhausa i członków „Kwartetu Petriego“ z Drezna). A jednak świeżości swej nie utracą te dzieła nigdy. Znów rozstrzyga bogactwo inwencyi — i jak bledną wobec niego wybornie brzmiące dzieła Mendelssohna, Spohra i innych następców romantycznej szkoły. Grano prócz tego kwartet A-dur (op. 41, Nr. 3) — z wielkiem zrozumieniem i naturalnością, choć bez tego niezrównanego brzmienia, jakie jest właściwe kwartetowi czeskiemu, brukselskiemu, lub trio rossyjskiemu.

Chóry tworzył Schumann w stosunkowo niewielkiej liczbie. Nie wszystkie też są w swej fakturze i brzmieniu przejrzyste i pełno brzmiące. W tym kierunku przewyższał go bardzo Mendelssohn, Schubert, Loewe. Żaden z nich jednak nie osiągnął takiego wdzięku fantastycznego, marzycielskiego, niemal baśniowego, co Schumann w swem „świeckiem oratoryum“: „Raj i Peri“. Niestety podczas uroczystości monachijskich posłyszeliśmy znacznie słabsze dzieło: „Wędrówkę róży“, z chórów męzkich zaś (wiedeński chór *à capella)* „Talizman“ i „Nad jeziorem Bodeńskiem“, dwa piękne, lecz nie niezwykłe dzieła. Wykonanie pod dyr. prof. Thomasa nie pozostawiało nic do życzenia.

Ballady, pieśni i romanse Schumana miały kilku wybornych wykonawców: panie Cahier i Kämpfert, oraz p. Heinemana; usłyszeliśmy też duety w wykonaniu p. Kämpfert i pana Buyssona. Znakomita pieśniarka p. Cahier miała oczywiście największy sukces. Pieśni Schumanna są u nas obok jego utworów fortepianowych najbardziej znane. Ztąd nie widzę powodu rozpisywania się o nich.

Przebieg uroczystości monachijskich był nieco improwizowany, brakło nastroju tego, jaki właściwy jest przedstawieniom Wagnerowskim. Z chwilą jednak, gdy rozległy się dźwięki Schumanna, nastrój jawił się odrazu.

Dr. A. Ch.

powrocie Monarchy z podróży do ziem anektowanych.

W sobotę wieczorem dworzec kolei Południowej i przyległy plac przyozdobiono odświętnie flagami i festonami. Także pawilony tramwayowe zajaśniały w pięknem przystrojeniu o barwach Państwa.

Wewnątrz dworca poczyniono w czas przygotowania do solennego przyjęcia. Salon poczekalny i schody, którymi przechodzić miał Monarcha, wyścieliły szerokie dywany. Na peronie oczekiwał przybycia Władcy burmistrz dr. Neumayer w otoczeniu wiceburmistrzów i wszystkich członków Rady miejskiej; przyłączyli się do nich również przełożeni dzielnic.

Pojawili się ponadto: prezydent kolei południowych radca Dworu dr. Eger z zastępcą dyrektora Praschnikerem, dyrektor magistratu Apel i w. i. Wśród przybyłych zauważono nadto Małżonkę P. Ministra spraw zagranicznych hr. Aehrenthal i księżnę Metternich.

Na peronie ustawił się szpaler biało ubranych dziewczątek z najbliższych szkół ludowych.

O godzinie 8 min. 15 wieczorem zajechał przed peron specyalny pociąg Dworski, złożony z 10 wagonów. Pozostawał on pod kierownictwem dyrektora ruchu Nesslera i dyrektorów Alberta i Pibera. Gdy pokazał się salonowy wagon Najj. Pana, zgromadzeni wznieśli gromki okrzyk na cześć Monarchy.

Pociąg stanął. Najj. Pan żwawo zszedł po stopniach wagonu. Wszyscy zauważyli, że Monarcha trzyma się doskonale i wygląda wybornie.

Burmistrz dr. Neumayer przemówił do Najj. Pana w następujące słowa:

Wasza Ces. i Król. Apostolska Mość! Rada miasta i ludność stołecznego i rezydencyjnego miasta Wiednia szczerze uradowana jest z powodu, że Wasza Ces. i Król. Mość po tak dalekiej i nużącej podróży powrócił w doskonałem zdrowiu do Swej stolicy. Jakkolwiek upłynęło dni zaledwie kilka od czasu jak Najj. Panie udałeś się poza obręb tego miasta, to jednak serca Wiedeńczyków, skoro znowu widzą wśród siebie powszechnie miłowanego Monarchę, pragną gorąco złożyć Mu hołd na powitanie. Niechaj Wszechmocny ochrania i osłania Waszą Ces. i Król. Mość dla pomyślności i błogosławieństwa Ojczyzny!

Mowę swą zakończył burmistrz okrzykiem:

Nasz miłościwy Cesarz i Pan niech żyje!

Okrzyk ten zebrani podjęli i dłuższa upłynęła chwila, zanim on przebrzmiał.

Najj. Pan podziękował burmistrzowi serdecznie za patryotyczne wyrazy powitania i dodał, że podróż do nowych dzierżaw Monarchii sprawiła Mu wiele zadowolenia. Monarcha bardzo pochlebnie wyraził się o lojalności mieszkańców Bośnii i Hercegowiny.

Następnie z grona dziewczątek wystąpiły dwie uczenice i ofiarowały Monarsze piękną wiązankę róż. Najj. Pan podziękował im i zapytał, do której szkoły uczęszczają.

Wśród ponownych gromkich okrzyków ku czci Monarchy udał się Najj. Pan przez peron do salonu powitalnego, a stamtąd schodami zstąpił do wyjścia. Gdy Władca dosiadał powozu, ustawiona przed dworcem kapela muzyki wojskowej zaintonowała Hymn ludowy.

Zgromadzona przed dworcem publiczność witała Monarchę również okrzykami. Najj. Pan dziękował ukłonem wojskowym i wśród gęstych szpalerów ludności odjechał do Schönbrunnu.

O jednym z epizodów podróży powrotnej Najj. Pana donoszą z Pięciokościołów:

Pociąg, którym jechał Monarcha, objął w Bośniackim Brodzie pod swe kierownictwo prezydent węg. kolei państwowych Marx.

O godz. 12 min. 5 w południe (w sobotę) pociąg zatrzymał się w Pięciokościołach. Na wyraźne życzenie Najj. Pana musiano zaniechać solennego przyjęcia Monarchy, niemniej jednak zgotowano Mu miłą niespodziankę, oprócz bowiem naczelników władz rządowych i autonomicznych, oczekiwała przybycia Monarchy odświętnie przybrana z bukiecikami w ręku, młodzież szkolna w liczbie około 6000 dzieci. Gdy pociąg zajechał, wszyscy obecni wznieśli okrzyk: *Eljen!* Najj. Pan przystąpiwszy do okna wagonu, dziękował skinieniem głowy. Wśród tego w. ochmistrz ks. Montenuowo wprowadził do salonowego wagonu burmistrza Nendtvicha, którego Monarcha zaszczycił łaskawie rozmową. Tymczasem z zewnątrz nie ustawały coraz wznawiające się okrzyki ku czci Monarchy. Po odejściu burmistrza podała Najj. Panu córka wiceżupana Stenge bukiet, w zamian za co obdarzona została wspaniałym złotym naramiennikiem z inicyałami Najj. Pana. Gdy pociąg ruszył, Najj. Pan stanął w oknie i skinieniem głowy dziękował za złożone Mu hołdy, dziatwa zaś bukiecikami obrzuciła unoszący Monarchę wagon. Także P. Minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal przyglądał się z okien wagonu tej serdecznej owacyi.

Z Serajewa donoszą, że z powodu gościny Swej na ziemi bośniackiej wystosował Najj. Pan do wdowy po wspólnym Ministrze skarbu Kallayu, który ugruntował nowożytną administracyę Bośnii i Hercegowiny, następującą depeszę: „Pierwszy raz zwiedzając Bośnię i Hercegowinę wspominam wdzięcznem sercem niezapomniane zasługi, które położył około tego kraju, małżonek Pani.

Franciszek Józef“.

(Telegram).

Wiedeń. Obecnie ogłoszono tekst Najw. pisma odręcznego Najj. Pana do szefa rządu w Bośnii i Hercegowinie, o którem donosiły już telegramy. Monarcha wspomina w piśmie tem o gorących manifestacyach wierności i przywiązania, z któremi spotykał się wszędzie podczas podczas podróży po tych pięknych krajach; z zadowoleniem widział Monacha, że uczucia lojalności ku Jego Osobie i Najw. Domowi Cesarskiemu zapuściły głębokie korzenie we wszystkich kołach ludności.

Monarcha z radością zauważył, że ludność Bośnii i Hercegowiny zrozumiała, jak korzystne jest dla niej ścisłe przyłączenie kraju do Monarchii austro-węgierskiej; dzielność ludności jest rękojmią dalszego cywilizacyjnego rozwoju i pomnożenia dotychczasowych zdobyczy na wszystkich polach kultury, zwłaszcza po ustawowem uregulowaniu udziału ludności Bośnii i Hercegowiny w sprawach publicznych.

„Polecam Panu – kończy Najw. pismo Cesarskie do gen. Varesanina — wyrazić całemu ludowi tego kraju podziękowanie za serdeczne przyjęcie i lojalne hołdy i zapewnić, że Bośniacy i Hercegowińcy tak samo bliscy są Memu Ojcowskiemu sercu, jak wszyscy inni poddani.

Dan, w Mostarze, d. 3 czerwca 1910.

Franciszek Józef w. r.“

Ankieta
w sprawie pragmatyki służbowej.

W sobotę, jak już donieśliśmy, odbyło się przesłuchanie ekspertów z grupy funkcyonaryuszy państwowych, do których nieodnoszą się przepisy pragmatyki.

Przewodniczący Prochazka powitał zebranych i prosił, by w wywodach swych bez ujmy dla jasności rzeczy starali się jednakowoż zachować możliwą zwięzłość. Dalej oświadczył, że słuchać będzie ekspertów kolejno wedle grup zawodowych, by w ten sposób utrzymać prawidłową, a rzeczowo jasną dyskusyę.

W pierwszej grupie (funkcyonaryusze państwowi za dekretem, lub też ustanowieni kontraktowo, czy prowizorycznie) wyrażono ogólnie życzenie, by w miejsce dotychczasowego wprowadzono normalny stały stosunek służbowy. Rzecznicy pocztmistrzów prosili, by działano w tym duchu, iżby pocztmistrzów zrównano z urzędnikami początkowymi czterech klas najniższych i aby jak najrychlej dokonano reorganizacyi tego stanu. Przedstawiciele oficyantów i aspirantów pocztowych wyrazili przedewszystkiem życzenie, by, o ile to możliwe, przyjęto ich na etat urzędników państwowych, nadto zaś przedłożyli kilka szczegółowych wniosków.

Oficyantki i aspirantki pocztowe wywodziły, iż pełnią tę samą, co ich męzcy koledzy, służbę, a tem samem mają prawo do żądania, by ich co do służby i wynagrodzenia traktowano w taki sam sposób, jak aspirantów i oficyantów.

Przemawiali następnie: przedstawiciel pomocników-mechaników, który żądał uregulowania stosunku służbowego funkcyonaryuszy tej kategoryi i przyznania im jak najrychlej XI. klasy rangi, jakoteż przedstawiciel posłańców pocztowych, którzy tak samo domagali się, by nadano im charakter stałych funkcyonaryuszy państwowych.

Podobne życzenia przedłożyła najbliższa z kolei grupa kontraktowo ustanowionych oficyantów i pomocników kancelaryjnych. Żądali oni ponadto, by dla służby w charakterze pomocnika kancelaryjnego oznaczona była nieprzekraczalna granica lat, poczem taki pomocnik zostawałby oficyantem, a po pewnej znowu liczbie lat w tym charakterze, urzędnikiem państwowym w XI. kl. rangi.

Reprezentanci egzekutorów podatkowych w wywodach swych wskazywali na szczególne trudności swego stanowiska, prosząc o przemianę stosunku kontraktowego na definitywny stosunek służbowy.

Rzecznicy straży skarbowej domagali się na tej podstawie, że funkcyonaryusze tej kategoryi muszą składać specyalne egzaminy i wykazać się znajomością różnych spraw fachowych i ustaw, by przyjęto ich do stanu urzędniczego, a mianowicie, aby utworzono z nich osobny status, oparty na systemie klas rang równych odnośnym kategoryom urzędniczym. Ci eksperci wyjaśniali także szczegółowo warunki, wśród których straż skarbowa pełnić musi służbę, zwłaszcza nad granicą, niesłychanie uciążliwą.

Jeden z przedstawicieli dozorców dróg uskarżał się na niedostateczne wynagradzanie funkcyonaryuszy tego działu i wyraził życzenie, by dozorców dróg zrównano co do praw z najniższą kategoryą sług państwowych.

Prawie wszyscy eksperci domagali się, by w różnych paragrafach przedłożenia poczyniono zmiany, na mocy których pragmatyka służbowa miałaby także do reprezentowanych kategoryj zastosowanie.

Z wielu stron wyrażono przewodniczącemu i członkom komisyi urzędniczej podziękowanie za urządzenie ankiety, poczem przewodniczący p. Prochazka podziękował ekspertom za ich trud i wyjaśnienia i zamknął ankietę.

---

15)

ZWYCIĘZCA.

(Edouard Rod: „*Un vainqueur*“).

VI.

(Ciąg dalszy).

Délémont, przechodząc obok budynków pomocniczych, tłumaczył Walkowi ogólne ich przeznaczenie.

— Nie pokazuję ci wszystkiego; to zbyteczne. Obejrzysz to sam kolejno. Tu brakuje się szkło zbite: odpadki do ponownego gotowania. To praca łatwa, dobra dla kobiet.... Tam, kuźnia, gdzie się naprawiają różne przybory, formy.... Tu dokonywa się sprawdzanie butelek; zawsze znajdą się takie, które nie mają przepisanej miary, rozumiesz?... Widzisz tę masę butelek? To rezerwa, mój chłopcze. — A nie widzisz wszystkiego: jest tego mnóstwo we wszystkich kątach... Cztery miliony — czy słyszysz? Tem można stawić czoło zamówieniom choćby w ciągu sześciu miesięcy, gdyby n. p. praca ustała.... Z tem można spać spokojnie, nie lękając się strajków.... Ale oto właściwa praca. Popatrz!

W obszernej jakby szopie, szeroko otwartej, Walek ujrzał żarzącą się masę, od której szło silne jak gdyby promieniowanie gorąca i światła. Wokół tego uwięzionego słońca, na rodzaju estrady poruszali się ludzie półnadzy, jedni tylko w koszulach, inni w spodniach, młodzieńcy wychudli, a ponad tą estradą dzieci prawie wszystkie nędzne i bojaźliwe o skórze ogorzałej, o czarnych włosach kręconych, o oczach wielkich, pełnych wyrazu cierpienia. Wszyscy manewrowali rozmaitemi narzędziami; wyciągali z pieca kule świetlane, które bladły na końcu ich narzędzi, a ruchy ich były tak szybkie w swej ścisłej precyzyi, że Walek przez czas długi nie mógł zrozumieć ani ich celu, ani przyczyny, podczas kiedy wprawne oko pryncypała chwytało najdrobniejsze szczegóły tych manewrów i śledziło je z widocznem zadowoleniem.

— No, chłopcze — spytał po chwili Délémont — cóż ty na to mówisz?....

Malec wyjąkał:

— Co oni takiego robią?

— Czyż nie widzisz? Gdzież ty masz oczy?... Robią butelki... butelki żółte, z pierścieniem, na piwo... tak zwane „niemieckie“.

Patrząc dłużej, Walek poczynał rozróżniać różne fazy pracy.

Bańka szkła roztopionego, wydobyta z ogniska jak kwiat płomienisty, kręciła się chwilę na krańcu laski stalowej, chłodzonej krótkiemi polewaniami; wpół zgaszona, wydłużona w kształt pięknej gruszki, wracała do pieca, przechodziła do rąk innego robotnika, wydłużała się jeszcze, stawała się cieńszą w szyi, mniej wydętą po bokach. I znowu szła do pieca, znowu zmieniał się robotnik, aż wreszcie znikała w formie, która się obracała, podczas kiedy policzki robotników wydymały się, dmuchając w końce laski. I oto płomienista gruszka przeobrażała się w butelkę: zbliżono ją raz jeszcze do ogniska, sporządzono jej pierścień; zgaszona, oddalała się z estrady, uniesiona długiemi szczypcami przez jednego z tych malców o oczach smutnych. Ruchy te następowały po sobie z tak doskonałą punktualnością, jak gdyby wykonywane były przez automaty. Walek nie mógł teraz oczu oderwać od tego ruchu, który pochłaniał całą jego uwagę.

— To cię zajmuje — rzekł Délémont — tem lepiej; to dobry znak! Popatrz-no na tych malców, którzy unoszą butelki... Od tego się zaczyna. A tak, trzeba zawsze zaczynać od początku! Ho, ho, ile to ja uniosłem takich butelek szczypcami! ja, który ci to mówię, i to rozmaitych, tysiącami i setkami tysięcy! — Za owych czasów rozpoczynano wcześniej; nie było jeszcze tych ustaw, które zabraniają biednym ludziom używać swoich dzieci do pracy. Nas było dziesięcioro w domu... W twoim wieku ja już oddawna pracowałem z moim ojcem.

Walek zacisnął usta i nie odpowiadał. On lubił szkołę, książki, lubił się uczyć, zastanawiać. To okropne gorąco, które nie dokuczało wcale wujowi, sprawiało mu ból głowy; kawa z mlekiem, przełknięta z przymusem, ciężyła mu w żołądku, a ognisko paliło go w oczy, chociaż pociągało je ku sobie. Ci ludzie pół nadzy, te wybladłe dzieci, w łachmanach, zdawali mu się w jaskrawem świetle ogniska dyabłami i dyabełkami, zajętymi jakąś piekielną sprawą. Myśl, że on może być jednym z nich, że wraz z nimi kręcić się będzie w okół tego straszliwego ogniska, była mu nad wyraz wstrętna. Miał chęć wyrwać swą rękę z dłoni wuja i uciec, gdziekolwiekbądź...

Lecz równocześnie uczuł się małą, nędzną rzeczą, roślinką, wyrwaną ze swego gruntu i uniesioną przez burzę, istotką marną, zatraconą w przestrzeni, słabą, zagrożoną. Ta wielka dłoń silna, która ściskała jego rękę, była przecież jego jedynem oparciem. Coby się z nim stało, gdyby ją odepchnął? Onieśmielony, nie mówił też ani słowa i patrzał ciągle w ognisko.

Ta bierność wprowadziła w błąd Délémonta. Zresztą, czyżby on mógł był przypuścić, że praca w jego fabryce, mogła budzić uczucie wstrętu? To była przecież praca jak każda inna, wcale nie trudniejsza, a znacznie więcej przynosząca, niż wiele innych: to powinno było podobać się chłopcu.

— A zatem, to ci się widocznie pododa! — rzekł znowu, pochylając się ku Walkowi.

Od dwu dni nie słyszał on prawie jego głosu, więc i teraz wziął milczenie za potwierdzenie i gestem przywołał jednego z robotników, który kręcił się przy piecu:

— Lustreau — rzekł — oto chłopak, który będzie z nami pracować. To mój siostrzeniec. Umieścisz go u Danzine'a, skoro tylko będziemy mieli jego dokumenty...

Zwrócił się do Walka:

— Patrz tam, to właśnie Danzine, twój szef... Popatrz na niego: ten gruby, silny, który wydmuchuje butelki...

Pokazywał mu człowieka czterdziestoletniego, o silnych ramionach, z piersią odkrytą, który pracował obok dwu innych. Jeden, wyrośnięty młodzieniec, z twarzą zielonawą, z ramionami o skórze obwisłej, jakby pustej, w której muskuły podobne były do sznurków naciągniętych; drugim był chłopczyna, szczupły blondynek, o twarzy żywej, ciekawej i rozpustnej. Délémont patrzył nu nich przez chwilę i rzekł:

— Silny jest ten Danzine, bo trzeźwy. Wszystko na tem polega, mój chłopcze. Są tacy figlarze, którzy twierdzą, że jeśli chorują, to tylko wskutek pracy, gorąca, mikrobów, które sobie wzajem udzielają, — ot takie plotą głupstwa! A to wszystko wina alkoholu.... Popatrz, naprzykład na tego tam Crétota. Ten musi mieć swój kieliszek zielonej. A przekona się, co go to kosztować będzie. Tacy, jak on, zwykle kończą fatalnie.... Mam nadzieję, że ty nie pójdziesz w ich ślady. Niech Danzine służy ci za przykład; to porządny człowiek; z nim będzie ci dobrze.

Nagle przyszły mu skrupuły:

— Ale.... ale — spytał — ty skończyłeś na prawdę lat trzynaście?

— Tak, skończyłem 4 kwietnia.

— Wybornie! Bo widzisz, ja jestem zarazem twoim wujem i twoim pryncypałem; chcę być w porządku z tą ustawą, która na każdym kroku zawadza ci na drodze.... Między nami mówiąc, jako pryncypał, drwię sobie z tego, lecz jako krewny, to rzecz inna, ciąży na mnie odpowiedzialność, a nie chcę, aby ktokolwiek mógł mi kiedy czynić jakie z tego powodu zarzuty.... A teraz idź, pobiegaj sobie, mój chłopcze, baw się, jak chcesz, przypatruj się temu, co cię zajmuje!

To mówiąc Délémont wypuścił rękę Walka z uścisku i zbliżył się do Lustreau, z którym wdał się w żywą rozmowę.

A Walek został sam, o kilka kroków od ogniska, jak owad mały zabłąkany w ulu, pośród pszczół pracowitych a dzikich, któreby go może pożarły, gdyby jego maleństwo dostrzedz mogły. Dłuższą chwilę błąkał się on wśród tej atmosfery smutku i trudu, który nie ustawał, ciągle tak jednostajny, że ani jedno poruszenie nie wykraczało po za przewidzianą miarę, jak gdyby ci wszyscy ludzie byli tylko kółkami skomplikowanej maszyny, cudownie silnej i wprawianej w ruch mocą niewidzialnego motoru.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ze statystyki Galicyi.

(*Wydatki i dochody gmin podlegających ustawie gminnej 1866 r., w roku 1907. Część I. Gminy w powiecie lwowskim położone. Opracował dr. Stanisław Kasznica*).

(III.) Wyłuszczyszy w ten sposób ciężary gmin, w drugiej części rozpatruje prof. Kasznica ich dochody. Przypominamy przytem, że w pracy swej opiera się statystyka na danych, których mu dostarczyły gminy pow. lwowskiego.

Z danych tych wynika, że dochody z majątku gminnego i z przedsiębiorstw gminnych stanowią mniej więcej $^1/_3$ ogólnej sumy dochodów. Tylko w grupie gmin największych schodzą one nieco poniżej $^1/_4$ tej sumy.

Wszystkie 131 gmin w powiecie lwowskim miały z tego źródła w r. 1907 prawie 142.000 kor. Jeżeli zaś z kwoty tej potrącimy z górą 11.000 kor. jako dochód z przedsiębiorstw gminnych, z nielicznymi wyjątkami istniejących wyłącznie niemal w gminach największych, to z samego majątku gminnego dochód wynosi 130.000 kor., w jednej gminie zatem przeciętnie około 1000 koron.

Pomiędzy grupami gmin zachodzą znaczne różnice.

Jedna gmina ma dochodu z majątku własnego przeciętnie (w cyfrach okrągłych): w I. grupie 500 kor., w II. grupie 800 kor., w III. grupie 1800 kor., w IV. grupie 3600 koron.

Na głowę mieszkańca najwyższy dochód z tego źródła wypada w gminach najmniejszych — $1^1/_2$ korony; najniższy w gminach największych — niespełna 1 korona.

Dochody z opodatkowania gminnego płyną niemal wyłącznie z dodatków do podatków państwowych bezpośrednich.

Gminy mniejsze pokrywają dodatkami tymi $^1/_3$ swych wydatków; gminy III. grupy — $^1/_4$; gminy największe — z górą $^2/_5$. Wszystkie razem gminy pobrały z tego źródła w r. 1907 prawie 145.000 kor.

W jednej gminie wpłynęło z dodatków przeciętnie (w cyfrach okrągłych): w I. grupie 500 kor., w II. grupie 900 kor., w III. grupie 1400 kor., w IV. grupie 6400 kor., w całym powiecie 1100 kor.

Dodatkami do podatków najsilniej jest obciążona ludność gmin największych, a bezpośrednio po niej ludność gmin najmniejszych (na głowę koło $1^1/_3$ korony); najsłabiej ludność gmin średnich (niewiele ponad 1 kor. na głowę).

Dochód z opłat i taks odgrywa bardzo małą rolę w budżetach gmin mniejszych i średnich: waha się pomiędzy niespełna 2 prc. a 5 prc. ogólnej sumy dochodów.

Z reguły spotykamy, zwłaszcza w gminach mniejszych, tylko jeden gatunek opłat, mianowicie za oglądanie bydła i mięsa. Pozatem znajdujemy jeszcze tu i ówdzie w poszczególnych gminach opłaty za oglądanie ciał zmarłych (w 49 gminach), taksy cmentarne (w 8 gminach), opłaty za przyznanie prawa przynależności (w 3 gminach), w największych gminach opłaty za rzeź (w 4 gminach) i targowe w 7 gminach.

Trzy czwarte dochodów stanowią reszty kasowe pozostałe z roku zeszłego.

Dochody nadzwyczajne stanowią w gminach największych zaledwie jedną dwudziestą ogólnej sumy dochodów; w gminach mniejszych, do dwu pierwszych grup należących, prawie jedną piątą; w gminach natomiast średnich, mających 1000—2000 m. — dochodzą one prawie do jednej trzeciej.

Płyną one z następujących źródeł:

1) z lasów; 2) z dzierżawy gruntów i łąk; 3) z opłat pastwiskowych; 5) z najmu budynków; 6) z dzierżawy prawa polowania; 7) z procentów od kapitałów ulokowanych w papierach wartościowych względnie w Kasach oszczędności; 8) z gminnych kas pożyczkowych i 9) wreszcie z innych źródeł.

Zestawiwszy w dalszym ciągu kwoty, jakie wpłynęły w poszczególnych grupach gmin z każdego z wyżej podanych źródeł i procent, jaki stanowiły one w ogólnej sumie dochodów z majątku gminnego; wreszcie wykazawszy, ile wynosił przeciętny dochód jednej gminy z tych źródeł i ile z niego wypadało na 100 mieszkańców, — dochodzi autor do wniosku iż czynsze dzierżawne z gruntów i łąk gminnych zajmują pierwsze miejsce wśród dochodów gmin z majątku gminnego. Stanowią one przeszło dwie piąte ogólnej sumy tych ostatnich we wszystkich 131 gminach powiatu lwowskiego. Razem wpłynęło w nich z tego źródła w r. 1907 koło 60.000 kor.

Pomiędzy poszczególnymi grupami gmin zachodzą tu jednak bardzo znaczne różnice. Gdy w gminach mających 1000—2000 mieszkańców czynsze te stanowią połowę ogólnej sumy „własnych dochodów", a w gminach najmniejszych blisko połowę, to w grupie gmin mających 500—1000 m. zaledwie przekraczają $^1/_3$, a w gminach największych nie dochodzą nawet do $^1/_7$ tej sumy.

Blisko $^1/_4$ gmin niema zupełnie tego dochodu. Wśród tych, które go mają, przeciętny dochód jednej gminy wynosi około 600 kor.

Drugie z rzędu miejsce wśród dochodów „własnych" zajmują opłaty pastwiskowe. Stanowią one blisko $^1/_4$ ogółu tych dochodów we wszystkich razem gminach.

Wszystkie razem gminy pobrały tytułem opłat w r. 1907 ponad 30.000 kor., tj. przeciętnie jedna gmina — koło 300 kor., po wyłączeniu tych gmin, które nie miały pastwisk, względnie za używanie ich nie pobierały żadnych opłat, a takich było 20.

Dochód z lasów i gruntów we własnym zarządzie gmin pozostających odgrywał poważną rolę tylko w grupie gmin większych. W gminach największych stanowił on przeszło $^1/_3$ własnych dochodów. Wogóle tylko 19 gmin miało dochód z tego źródła, ale wśród nich dochód przeciętny jednej gminy dochodził do poważnej kwoty 700 kor.

Razem zatem z własności swej ziemskiej miały wszystkie 131 gmin powiatu lwowskiego z górą 100.000 kor. dochodu rocznego, który wpływał do ich kas już to pod postacią czynszów dzierżawnych, już to opłat pastwiskowych, już też dochodów z lasów.

Ta kwota stanowi prawie $^3/_4$ ogółu dochodów własnych gmin, a blisko $^1/_4$ wszelkich ich dochodów tak publicznych, jak prywatnych.

Czynsze za najem budynków gminnych są poważniejszem źródłem dochodu tylko w gminach największych: stanowią one w nich $^1/_5$ ogólnej sumy dochodów własnych. W innych natomiast grupach gmin dochód ten waha się pomiędzy 2 prc. a 8 prc. tej sumy.

Z wymienionego tytułu pobrały wszystkie gminy razem niespełna 10.000 kor.

Z dzierżawy prawa polowania jedna tylko gmina w całym powiecie nie wykazała żadnego dochodu. Mimo to we wszystkich razem gminach nie dochodzi on do 8000 kor., a w jednej gminie przeciętnie wynosi zaledwie 60 kor.

W stosunku do ogółu własnych dochodów czynsz z dzierżawy polowania wynosi niespełna 6 prc.

Z procentów od kapitałów miało dochód niespełna $^3/_4$ gmin (94) w ogólnej kwocie niewiele przekraczającej 6000 kor. Wśród nich dochód przeciętny jednej gminy wynosi 65 kor.

W czystych zyskach gminnych kas pożyczkowych uczestniczyło tylko 30 gmin na ogólną sumę 4000 kor. z górą; jedna z nich przeciętnie ma 140 kor.

Dochód z wód stoi na ostatniem miejscu. We wszystkich grupach gmin nie dochodzi on do 1 prc. dochodów z majątku gminnego. Tylko 15 gmin wykazuje go na ogólną kwotę 600 kor. niespełna.

Inne wreszcie dochody z majątku gminnego wyniosły we wszystkich razem gminach kwotę 7000 kor.

Z dyskusyi finlandzkiej w Dumie.

W uzupełnieniu krótkiego streszczenia podaje obecnie *Pet. Ag. tel.* obszerniejszy wyciąg z ostatniej mowy Stołypina, wygłoszonej w Dumie.

Premier mówił: Prąd odśrodkowy, który zaznacza się coraz bardziej w sprawach finlandzkich, szkodzi Rossyi. Już Aleksander II. wystosował do Sejmu finlandzkiego ostre napomnienie, Aleksander III. zaś zarządził, aby wniesiono w Radzie państwa przedłożenie o zmianie uchwalonej przez senat finlandzki reformy rządu. Myśl Aleksandra III. wykonał obecny car.

Stołypin przedstawił następnie historycznie sprawę ustaw ogólno-państwowych i wskazał, że obie strony uznają ich konieczność. Zachodzi więc pytanie, kto ma stanowić o biegu tych spraw ogólnych. Finlandya powołuje się na słowa Aleksandra I., na udzieloną przez niego konstytucyę, na nienaruszalność podwalin starodawnych ustaw i na to, że zniesienie tych ustaw możliwe jest tylko za obopólną zgodą monarchy i Sejmu. Finlandczycy przychodzą do wniosku, że Rossya ma prawo decyzyi tylko na polu spraw zagranicznych, a tem samem proklamują teoryę unii personalnej, czy realnej. Logicznie wynikałoby z tego, że zmiana wzajemnego stosunku między Rossyą a Finlandyą, jaki się z biegiem lat wytworzył, przysługuje jedynie Sejmowi, gdy Rossya posiada tylko prawo „veta", przysługujące monarsze.

Rząd jest za tem, aby Finlandya miała rozległą autonomię lokalną, z drugiej jednak strony jest przekonany, że wszystkie sprawy obchodzące całą Rossyę, względnie wszystkie ustawy finlandzkie, dotykające interesów państwa, przekraczają zakres kompetencyi sejmu. Wszelkie odmienne zapatrywanie prowadzi do absurdu historycznego. (Głosy na prawicy i w centrum: Bardzo słusznie!). Musi przecież istnieć najwyższa instancya, która rozstrzyga o kwestyach ogólno-państwowych. Prawo to nie może przysługiwać sejmowi finlandzkiemu, bo odnosi się do spraw obchodzących całą Rossyę. Sprzeciwiałoby się to także istocie konstytucyi finlandzkiej. Prawo takie przysługiwać mogłoby jedynie państwu związkowemu, a nikt przecież dotychczas nie uznał Finlandyi za państwo związkowe Rossyi. Carowie rossyjscy uosabiali zawsze władzę wspólną Rossyi i Finlandyi. Carowie są też świadomi tego, że oni jedynie mają władzę ustawodawstwa ogólno państwowego w obrębie W. Księstwa Finlandyi. Żaden z nich nie zrzekł się tego prawa. Jako samodzierżca, który nadaje ustawy zasadnicze, cesarz manifestem z 20 kwietnia zastrzegł sobie prawo do ustaw ogólno-państwowych.

Stołypin zakończył rzecz swą następująco: Przedłożono wam sprawę o znaczeniu historycznem. Powołanie posłów z Finlandyi do Dumy i Rady państwa jest aktem najwyższej sprawiedliwości, a dowodzi jednocześnie jedności państwa. Obok finlandzkiego poczucia prawnego istnieje i rossyjskie poczucie prawne. Sprawa powierzona wam została przez cesarza i bez waszego współudziału nie będzie przeprowadzona ustawa państwowa. Wskażą wam z pewnością na rzekomą opinię Europy i na tysiące podpisów zebranych przez Finlandczyków zagranicą. Ale na to odpowiadam nie ja, lecz cała Rossya. Wielu prawdopodobnie nie pojmuje, iż Rossya w nowym porządku rzeczy nie rozpada się, lecz rośnie w siłę. „Zniszczenie naszej ojczyzny" ujawnia się w groźbie biernego oporu kilku Finlandczyków, w nieproszonych radach i w ubolewaniu pewnej części naszego społeczeństwa, która nie wierzy ani w prawo, ani w siłę Rossyi. Udowodnijcie, wy, którzy tu jesteście ucieleśnieniem Rossyi, i których monarcha zapytuje w kwestyi, jakiej dotąd nie rozstrzygaliście, że w państwie rossyjskiem prawo, opierające się na sile narodu, jest najwyższe.

(Trwałe, huczne oklaski i brawa na prawicy i w centrum).

Cała prasa rossyjska omawia dyskusyę finlandzką w Dumie.

N. Wremia i dzienniki konserwatywne przyłączają się do wywodów Stołypina i domagają się bezwzględnej polityki rządu. *Riecz* staje po stronie Finlandyi.

KRONIKA.

Lwów, 6 czerwca.

— **Kalendarz.** Wtorek (7 czerwca). Roberta. — Wisława bł. — Obr. bł. św. Joanna.

Wschód słońca o godzinie 3·19 rano, zachód słońca o godzinie 7·25 po południu.

— **Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator** przybył dziś rano o godz. 6 minut 44 do Jarosławia. Na dworcu kolejowym oczekiwali na przybycie Najd. Arcyksięcia komendant korpusu z Przemyśla ze sztabem, dyrektor kolei Rybicki, starosta Rawski i burmistrz Dietzius. Najd. Arcyksiążę odjechał prosto z dworca na plac ćwiczeń.

△ **Uroczystość bł. Jakóba Strepy.** Wczoraj przed południem odbyła się we Lwowie podniosła uroczystość religijna na cześć zakonnika-Franciszkanina, pierwszego rzymsko-katolickiego Arcybiskupa we Lwowie, błogosławionego Jakóba Strepy. O godz. 8 rano w kościele OO. Franciszkanów Najprzew. ks. Biskup Bandurski odprawił Mszę św., podczas której śpiewał chór św. Cecylii pod batutą ks. Nowowiejskiego, a przy akompaniamencie muzyki „Czwartaków". Obecni byli: JE. P. Marszałek kraju Stanisław hr. Badeni, JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, JE. ks. Arcybiskup Theodorowicz. Kościół i miejsce przed kościołem zapełniło duchowieństwo klasztorne, bractwo kościelne, Towarzystwo strzeleckie, tłumy dziatwy i pobożnych.

Po nabożeństwie ruszył olbrzymi, imponujący pochód ul. Kurkową, Czarnieckiego, placem Bernardyńskim, pl. Maryackim i ulicą Teatralną do katedry. Pochód rozpoczynały bractwa kościelne z chorągwiami i dziatwa, następnie szli OO. Karmelici, Dominikanie, Bernardyni, parafie lwowskie, OO. Jezuici i t. d. Za grupą studentów szedł chór św. Cecylii i śpiewał religijne pieśni, wreszcie OO. Franciszkanie nieśli srebrną trumnę z relikwiami bł. Jakóba Strepy, ozdobioną arcybiskupiemi insygniami.

W katedrze ustawiono w prezbyteryum ozdobny, złoty sarkofag, na którym złożono trumnę. Pontyfikalną Mszę św. odprawił Najprzewielebniejszy ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, kazanie wypowiedział Najprzew. ks. Arcybiskup Teodorowicz. Uroczystość zakończyła się po południu nieszporami i procesyą naokoło katedry.

— **Wizyta P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej** w prywatnem gimnazyum OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem.

W sobotę, d. 4 b. m., po godz. 8 rano, przybył niespodzianie do tutejszego Zakładu OO. Jezuitów P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. I. Dembowski i udał się wprost na salę, gdzie pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej, dr. W. Śmiałka, dyrektora IV. gimnazyum we Lwowie, odbywa się od d. 1 b. m. ustny egzamin dojrzałości. P. Wiceprezydent pozostał na sali aż do ukończenia egzaminu całej partyi uczniów, z wielkiem zajęciem przysłuchiwał się pytaniom i odpowiedziom, jakoteż kilkakrotnie sam stawiał abituryentom pytania. Po uwieńczeniu egzaminu pomyślnym skutkiem przemówił P. Wiceprezydent nader serdecznie do abituryentów, zalecając im wierność zasadom, które z Zakładu wynoszą, bo ta im zapewni szczęście, spokój duszy, a dla Zakładu będzie najpiękniejszem spłaceniem zaciągniętych długów wdzięczności.

Po obiedzie, w gronie przełożonych Zakładu, odbył P. Wiceprezydent lustracyę głównych sal, zbiorów naukowych, klas, kaplicy i wszelkich urządzeń Zakładu, a następnie między godz. 4—5 przysłuchiwał się egzaminowi dojrzałości nowej partyi abituryentów z historyi powszechnej.

W chwili odjazdu P. Wiceprezydenta zebrała się cała młodzież ze swymi wychowawcami przed frontem konwiktu, a kapela uczniów zagrała na pożegnanie. W tym czasie P. Wiceprezydent serdecznie zbliżał się po kolei do różnych klas i ciepłem słowem do każdej przemawiał. Wkońcu zatrzymał się pośrodku i w gorącej przemowie zachęcił młodzież do usilnej pracy tak naukowej, jak moralnej.

Żegnany gromkiem, potrójnem „Niech żyje!" odjechał P. Wiceprezydent w towarzystwie ks. rektora Nuckowskiego do Lwowa.

— **P. prokurator skarbu, dr. Karol Engel,** powrócił z Wiednia i objął urzędowanie.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Hilarion Bociurków rodem z Słobódki-górnej, Dawid Aron Hescheles rodem ze Lwowa, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora praw. Wiktor Wincenty Dowmond Gedroyć Matuszewic, rodem z Czemerowiec w Rossyi, otrzymał na Uniwersytecie tutejszym stopień doktora filozofii.

— **Podziękowanie.** Komitet, który zajmował się urządzeniem w dniu 10 kwietnia b. r. w salach Kasyna miejskiego we Lwowie zabawy dziecinnej na rzecz kolonii wakacyjnej dla dziewcząt w Krynicy — donosi, iż po zamknięciu rachunków przedsiębiorstwa okazał się czysty dochód w kwocie 1414 K. 14 h.

Wszystkim, którzy się w jakikolwiek sposób przyczynili do powodzenia zabawy i pomnożenia dochodu z niej na cel dobroczynny, wyrażamy niniejszem serdeczne podziękowanie. *Józefowa Merunowiczowa, S. Obtułowiczowa, A. Włodzimirska.*

— **Polskie Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie VI. posiedzenie naukowe we wtorek, d. 7 czerwca b. r., o godz. 6 wieczorem w sali Instytutu fizycznego Uniwersytetu (ul. Długosza l. 8).

— **Uczta** na cześć artystów dramatu lwowskiego i dyrektora Hellera z powodu znanych sukcesów wiedeńskich, odbyła się w sobotę w salach Towarzystwa strzeleckiego. Do pięknie przybranych zielenią i kwiatami stołów zasiadło ponad sto osób: personal dramatu, dyrektor Heller z żoną, liczne grono radnych i przyjaciół sceny. Przemawiali prez. Ciuchciński, dyrektor Heller, dr. Dziwiński, Olszewski, Ostaszewski-Barański Pieniążek i inni. Przygrywała orkiestra wojskowa 30 p. p.

— **Ku czci Orzeszkowej.** W sobotę, odbyło się w katedrze łacińskiej staraniem oświatowych Towarzystw kobiecych żałobne nabożeństwo. Odprawił je ks. kanonik Ślósarz; świątynię wypełniła szczelnie publiczność. Przybyły też deputacye „Skały" i „Gwiazdy" ze sztandarami.

Związek młodzieży w Warszawie, pragnąc uczcić pamięć Elizy Orzeszkowej, urządził wielki wieczór literacko-artystyczny w sali Filharmonii. P. Tadeusz Miciński wygłosił słowo wstępne; p. Wacław Makowski mówił o Orzeszkowej, jako człowieku i obywatelu; p. Ludwika Koszutska: „O kwestyi kobiecej w działalności Orzeszkowej", a p. Winnicki: „O ideałach społecznych Orzeszkowej". Na zakończenie wieczoru, artystka dram. p. Laura Pytlińska, odczytała utwór niedrukowany Orzeszkowej ofiarowany p. Méyetowi.

Z inicyatywy p. Orki w Paryżu na ogólnem zgromadzeniu Stowarzyszenia „Związek kobiet francuskich" poświęcono część zebrania uczczeniu pamięci Orzeszkowej. Odczytano wyjątki z utworów zgasłej pisarki w przekładzie p. M. Goreckiej; pani Orka wygłosiła wspomnienie, obrazujące niespożyte zasługi i świetlaną działalność tej, „która wiodła pokolenia całe *ad astra* po drodze zbożnej pracy duchowego odrodzenia". Zgromadzeni wysłuchali stojąco słów, poświęconych pamięci zmarłej. Postanowiono nabyć wszystkie przekłady dzieł Orzeszkowej i włączyć do biblioteki, celem propagandy.

Sekcya polska przy Salonie międzynarodowym w Paryżu, zamierza zorganizować wieczór, poświęcony pamięci Orzeszkowej. Wypełni go zbiorowy odczyt wyjątków z utworów Orzeszkowej w przekładzie francuskim.

— **W Kole literacko-artystycznem** odbyło się w sobotę doroczne walne zgromadzenie. Przewodniczył prezes p. Ramułt. Dyskusya nad sprawozdaniem przeciągnęła się kilka godzin. Wydziałowi udzielono absolutoryum, dalszy ciąg walnego zgromadzenia odłożono do przyszłej soboty.

— **Wydawnictwo Księgi adresowej stol m. Lwowa** zwraca się z uprzejmą prośbą do pp. przemysłowców i właścicieli fabryk wszelkiej gałęzi w kraju, by we własnym ich interesie łaskawie podali adresy swych firm, celem bezpłatnego zamieszczenia w roczniku XV. „Księgi adresowej" na rok 1911 (najdogodniej korespondentką do wydawnictwa „Księgi adresowej" Fr. Reichman, Lwów, ul Grottgera 3.

Księga adresowa p. Reichmana cieszy się od lat 15 powodzeniem wśród publiczności. Starannie zestawione adresy, ugrupowane alfabetycznie i wedle zawodów, dają dokładny obraz Lwowa. „Księga adresowa" p. Reichmana jest niezbędnym podręcznikiem dla każdego, kto chce poznać stosunki lwowskie. Wytrawny i doświadczony wydawca „Księgi adresowej" daje długoletnią swoją pracą rękojmię, że i nowy rocznik nie zawiedzie oczekiwań publiczności.

— **Z Kasyna miejskiego.** Szereg wycieczek rozpoczyna Kasyno w sobotę 11 b. m. wycieczką do Grunda, która się odbędzie bez względu na pogodę przy współudziale muzyki. Punkt zborny — pomnik Głowackiego o godz. 4 m 30 po południu. Bliższe informacye w sekretaryacie.

— **Wpisy do c. k. Akademii handlowej** do klasy pierwszej odbędą się dnia 1 lipca i 16 września b. r. w kancelaryi dyrekcyi od godz. 9 rano do 11 rano.

— **Z Izby sądowej.** Ciągnąca się cały tydzień rozprawa przeciwko szajce oszustów, oskarżonych o to, że w sądzie składali fałszywe zeznania i przez to porobili szereg dobrych interesów — zakończyła się w sobotę wieczorem. W myśl werdyktu sędziów przysięgłych skazano głównego winowajcę Jonasza Klahra na 2 lata ciężkiego więzienia, Hersza Löschera i Szulima Sprizera na półtora roku, Józefa Gabla i Józefa Tempelsmana na 1 rok, a Benjamina Golscheina na 3 miesiące ciężkiego więzienia. Jakóba Fella uwolniono. — Prokurator wniósł odwołanie z powodu niskiego wymiaru kary. Na wynik rozprawy czekały przed sądem tłumy współwyznawców oskarżonych.

△ **Zgubiono.** W pociągu między Koropuszem a Lwowem zgubiono portfel z kwotą 120 kor., roczną kartę kolejową i losem Czerwonego Krzyża.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Woźnica Jakób Palica zeskakując dziś ze swego wozu na ul. Leona Sapiehy upadł pod koła, przyczem ciężko się potłukł. Lekarz pogotowia ratunkowego stwiedził u Palicy oprócz potłuczenia, skomplikowane złamanie kości goleniowej. Odwieziono go do szpitala powszecego.

△ **Kronika policyjna.** Z szynkowni Schlichtera przy ul. Słonecznej skradli złodzieje w nocy kilkanaście flaszek wina, 2 dzbanki soku malinowego, 2 zegarki i inne przedmioty, oraz gotówkę Szkoda wynosi około 500 kor.

Wczoraj zakradli się złodzieje do warstatu szewskiego Chlipkiewicza przy ul. Ruskiej i skradli kilka par obuwia, wartość 100 kor.

Ze strychu domu przy ul. Wesołej l. 14 skradziono 38 koszul męskich.

Niejaki Michał Brodiuk, lokaj, zakradał się częściej do mieszkania p. Felicyi Serwatowskiej przy ul. 3 Maja l. 16 i kradł pieniądze z kasy, umieszczonej w sypialni. Wczoraj p. Serwatowska opuściła mieszkanie i pozostawiła w niem ukrytego w szafie służącego Marcina Kaczorowskiego. Brodiuk swoim zwyczajem otworzył witrychem drzwi i wszedłszy do mieszkania począł dobierać się do kasy. W tej chwili wypadł z szafy Kaczorowski i chwycił go za rękę, Brodiuk przyznał się, że ukradł z kasy tylko 80 koron.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Alfred Schnitzel, inżynier budownictwa miejskiego, w 33 roku życia;

w Gozdowie, w W. Ks. Poznańskiem, Witold Krasicki, właściciel dóbr ziemskich, w 48 roku życia, pogrzeb odbył się w Krakowie.

— **W pryw. gimnazyum żeńskiem** im. kr. Jadwigi w Krakowie (Pałac Spiski, Rynek 34), odbył się w dniach 2—4 czerwca b. r. egzamin dojrzałości pod przewodnictwem radcy szkolnego Tomasza Sołtysika, dyr. gimnazyum III. w Krakowie.

Na 21 abituryentek otrzymały świadectwo dojrzałości:

Bąkowska Marya, Celińska Kazimiera, Drobniakówna Apolonia (z odzn.), Gąsiorowska Zofia (z odzn.), Gerżabkówna Olga, Grafczyńska Melania (z odzn.), Gutwińska Irena, Hublówna Romualda, Krzyształowicz Janina, Kuźmiczówna Stefania (z odzn.), Malczewska Julia, Mieszkowska Janina, Nowakówna Janina (z odzn.). Piecartówna Janina, Riegelhauptówna Helena, Ruxerówna Mieczysława (z odzn.), Salzówna Melania, Sędzimirówna Seweryna, Strojecka Marya, Tłumakówna Klara (z odzn.), Ungerówna Marta (z odzn.).

— **Wiadomości krakowskie.** W sobotę, o godz. 6 wieczorem udała się do Bielan cała komisya wodociągowa Rady miejskiej, celem rozpatrzenia stanu studzien i pomp, oraz zbadania na miejscu przyczyn obecnego braku wody. Stwierdzono, że wydatność studzień nie obniżyła się, natomiast wzrosła bardzo znacznie konsumcya wody wskutek upałów i braku lodu. Prawie powszechnie zaczęto używać wody do oziębiania zamiast lodu. Komisya zatwierdziła zarządzenie magistratu co do ograniczenia poboru wody przez 3 godziny na dobę.

Z powodu braku wody w wodociągach po domach, zarządziło prezydyum miasta rozwożenie wody w 30 beczkach szczególnie po przedmieściach. Wczoraj rano wodociągi były otwarte od godz. 6 do 9, poczem wodociągi zamknięto. Dziś odbędzie się posiedzenie komisyi wodociągowej, poczem komisya uda się do Bielan, gdzie znajdują się źródła wodociągowe; brak wody dał się dotkliwie uczuć piekarniom, przygotowującym pieczywo na dwa dni.

Wiec rodziców i wychowawców odbył się w Krakowie zwołany przez cztery krakowskie stowarzyszenia, zajmujące się losem młodzieży, celem obmyślenia środków zapobieżenia szerzącemu się zepsuciu wśród młodzieży. Zebrało się kilkuset uczestników z inteligencyi. Zagaił obrady prof. Uniwersytetu Kazimierz Morawski, przewodniczyli starszy radca sądowy Schneider i komisarz skarbowy Nawratil. Referaty wygłosili prof. Morawski i lekarz dr. Poźniak.

Po ożywionej dyskusyi uchwalono rezolucye: Wiec uznaje piekącą potrzebę najstaranniejszego zajęcia się rodziców i wychowawców wychowaniem moralnem i fizycznem dziecka w domu, dawaniem mu dobrego przykładu, nadzorowanie go nietylko w domu, ale i poza domem.

Wiec wyraża życzenie zwołanie w jesieni wiecu, celem omówienia w dalszym ciągu spraw poruszonych na wczorajszem zebraniu.

Rozprawę przeciw urzędnikowi pocztowemu Wolfowi o kradzież dwu listów pieniężnych zawierających 10.000 kor. i 5.000 rubli odroczono, celem przesłuchania dalszych świadków przez sędziego śledczego.

— **Pożar Buska.** Wczoraj o godz. 12 w nocy wybuchł w Busku pożar. Spaliło się 120 domów żydowskich; budynki rządowe uratowano. Na miejsce pożaru wyjechał ze Lwowa tren straży pożarnej.

— **Em. generalny inspektor inżynieryi wojskowej,** Beck Edler v. Nordenau, umarł w Wiedniu, przeżywszy lat 73.

— **Bank austro-węgierski.** Dyrekcya wiedeńska uchwaliła założyć w połączeniu z filią tarnowską Banku oddział jej uboczny w Mielcu; oddział ten d. 13 b. m. rozpocznie urzędowanie.

— **Ujęcie niebezpiecznych bandytów.** W dniu 28 maja b. r. w Konotopach (pow. Sokal), o godzinie 12 w nocy strzelił nieznany mężczyzna do patrolującego komendanta posterunku żandarmeryi w Konotopach Stefana Hołyha i zranił go ciężko kulą rewolwerową w piersi. Sprawcę morderstwa przychwycili włościanie z gminy Ulwówek w chwili, gdy zamierzał przekraść się przez granicę rossyjską. Przy przytrzymawaniu stawiał zbrodniarz, który miał jeszcze drugiego towarzysza, zacięty opór aresztującym go włościanom i postrzelił z rewolweru jednego z nich Mikołaja Karpinka. Ujęci złoczyńcy mają pochodzić z Rossyi i mają się nazywać Iwan Skwanda i Edward Zieliński. Popełnili oni kradzież w gminie Dobraczyn i usiłowali włamać się do karczmy w Konotopach. Prezydyum Namiestnictwa przesłało starostwu w Sokalu kwotę 500 koron do podziału między włościan, którzy przyczynili się do wyśledzenia i ujęcia tych niebezpiecznych bandytów.

— **Tydzień awiatyczny w Budapeszcie.** Wczoraj był pierwszy dzień tygodnia lotniczego w Budapeszcie. Panował silny wiatr. Pierwsi wzbili się Paulhan i Effimow i siedm razy okrążyli pole lotu. Następnie Effimow odbył lot trwały. Obaj mieli zupełne powodzenie. Publiczność, którą oceniano na 40.000 głów, silnie aplaudowała obu awiatorów. Następnie pojawił się Latham na monoplanie swoim. Już z początku można było zauważyć, że motor źle funkcyonował, gdyż aparat kołysał się to w tę, to ową stronę. Po krótkiej jeździe po ziemi jedno skrzydło zaryło się w ziemię, monoplan przewrócił się. W pierwszej chwili sądzono, że Latham się pokaleczył, ale wnet wyskoczył on z monoplanu, nie poniósłszy szwanku. Aparat jego jest mocno nadwyrężony. Paulhan opowiedział, że nigdy jeszcze nie znajdował się w tak niebezpiecznem położeniu, jak w tym locie.

Wynik dnia wczorajszego był następujący:

Przy wzlocie ze startu Paulhan zdobył nowy rekord światowy, gdyż już po przebyciu 11 i pół metr. wzniósł się z ziemi, Co do długotrwałości lotu zwyciężył Effimow, drugim był Kimet; ten sam wynik okazał się co do długości drogi przebytej. Pod względem szybkości zwyciężył Paulhan, przebywszy przeszło 10 klm. w 8 minutach 15 sekundach; drugim był Pischoff. Pod względem wreszcie wysokości lotu zwycięzcą był Alfred Frey, który wzbił się do wysokości 184 i pół m., drugim był Chavez (162 m.).

— **Bohater sensacyjnej sprawy.** *Kuryer Warszawski* pisze: Patrycy O'Brien de Lascy, bohater sensacyjnej sprawy petersburskiej o otrucie Buturlina, używający tytułu hrabiowskiego, jest Polakiem, pochodzącym ze spolonizowanej rodziny irlandzkiej. Posiadał majętność ziemską, obszerną, pod Grodnem: Horny, i był nader zamożnym człowiekiem, którego zrujnowało budowanie statków dla komunikacyi stałej po Niemnie.

Ożeniony był po raz pierwszy z Maryą Tańską. Poślubiwszy, jako wdowiec, Buturlinównę, objął po niej wianem wielkie dobra Kojrany, pod Wilnem, nabyte przez p. Buturlina od Antoniego hr. Tyszkiewicza, (Kojrany były przez czas długi wielkopańską siedzibą Łopacińskich). Rodzona ciotka (siostra ojca), p. O'Brien de Lascy była za hr. Kossakowskim z Łukojń (gubernia wileńska, powiat wileński). Z pierwszego małżeństwa ma p. O'Brien de Lascy dwoje dzieci: syna, dwudziestokilkoletniego, oraz córkę, Katarzynę, niezamężną. P. O'Brien de Lascy liczy obecnie lat czterdzieści kilka.

Kuryer Litewski w ten sposób kreśli jego charakterystykę:

„O'Brien de Lascy znany był od lat młodzieńczych jako natura niesłychanie żywa, przedsiębiorcza i pomysłowa. To też z chwilą, gdy majątek młodzieńca zachwiał się, zniknął on naraz z horyzontu wileńskiego i wypłynął w rok później w Pińsku, gorliwie się krzątając około założenia własnej fabryki statków parowych i obszernych warstatów we własnej przystani nad kanałem.

I trwało tak przez lata długie. Młody przemysłowiec, obejmując swą pomysłowością coraz szerszy horyzonty, rzucał się zbyt gorąco i nie rozporządzał dostatecznym kapitałem. Krach wisiał już nad nim kilkakrotnie.

W jednej z chwil takich ratował się znaczną, przypadłą na niego sukcesyą. W innych — uciekał się do kredytu, lub w ostateczności przyjmował do spółki kapitalistów Żydów.

Ale interes ciągle się rozwijał. Śmiało rzec można, że połowa statków parowych, kursujących po Dnieprze i Prypeci, po Niemnie, a nawet i na Wilii naszej w letnich sezonach — wyszła z tych warstatów pińskich, założonych i prowadzonych przez O'Brien de Lascy.

Ale to wszystko nie wystarczało dla niezmordowanie czynnego umysłu i niesłychanej pomysłowości przedsiębiorcy.

Brak środków go nie zniechęcał, lecz do nowych wysiłków podniecał. Wreszcie bogate, powtórne ożenienie się.... W perspektywie więc, środki znaczne — żona otrzymała od ojca pół miliona rubli w gotowiźnie — a obok tego i druga korzyść: olbrzymie stosunki w sferach rządowych teścia, gen. Buturlina.

Słyszeliśmy, że w ostatnich zwłaszcza czasach p. O'Brien de Lascy nosił się z planami olbrzymich przedsięwzięć i dostaw dla ministerstwa marynarki. Zdaje się, że to jego nieco przesadne rzucanie się w pościgu za aferami wyrobiło mu już wkrótce w rodzinie Buturlinów imię niepoprawnego fantasty".

Cała petersburska policya śledcza pracuje gorliwie nad wyjaśnieniem sprawy otrucia młodego Buturlina.

W piątek — jak donosi *Now. Wremia* — policya miała zebrać już dowody nieodparte, że Buturlina zamordował dr. Paczenko za namową O'Briena. Ponadto zaś, że obaj ułożyli plan otrucia także starego generała Buturlina.

Wiadomość powyższą potwierdza generał Buturlin w wywiadzie ze współpracownikiem *Nowego Wremieni*, oświadczając, że Panczenko kilkakrotnie proponował mu z natarczywością przedsięwzięcie kuracyi odmładzającej. — Propozycyę ową, popieraną również przez O'Briena, generał stale odrzucał uwagą, że w jego wieku takie kuracye odmładzające mogą doprowadzić łatwo do zdziecinnienia.

Dzienniki petersburskie zapewniają również, że tak O'Brien, jak dr. Panczenko, przyznali się wreszcie do winy po długiem, uporczywem jej zaprzeczaniu. W mieszkaniu Panczenki znaleziono podobno znaczną kwotę pieniężną. Panczenko twierdzi, że pieniądze te otrzymał z zastawu kosztowności niejakiej Murawiewowej, byłej Siostry miłosierdzia, podczas wojny japońsko-rossyjskiej. Murawiewowa jest gospodynią mieszkania, w którem Panczenko zajmował kilka pokojów. Zapytana w tej sprawie Murawiewowa oświadczyła, że Panczenko zastawił istotnie jej kosztowności, ale jeszcze w styczniu i dawno wydał pieniądze z tego źródła otrzymane.

Dzienniki poważne, jak naprzykład *Riecz*, twierdzą, że przedsięwzięta, po ekshumacyi, powtórna obdukcya zwłok młodego Buturlina nie doprowadziła do wyników decydujących, natomiast jednak dr. Panczenko tak gmatwa się w zeznaniach, że wina jego zdaje się udowodniona.

Panczenko kolegował niegdyś z hr. Wittem i za jego to pośrednictwem, po powrocie z Mandżuryi, gdzie służył, jako lekarz podczas wojny, otrzymał stanowisko na kolejach północno-zachodnich. Pomimo to zwracał się jeszcze potem do hr. Wittego z listami żebraczymi i otrzymał tą drogą kilkaset rubli, następnie wszakże hrabia wcale nie odpowiadał na listy dawnego kolegi.

Odbywająca się obecnie rewizya w majątku O'Briena rzuci niezawodnie więcej światła na sensacyjną tę zbrodnię.

Policya zapewnia, że wpadła na ślad innych jeszcze osób, biorących w niej udział.

— **O polowanie na lisy w cerkwi.** Telegram *Petersburskiej Agencyi* ogłosił całemu światu wyrok, skazujący ziemianina w powiecie mozyrskim na ośm lat przymusowych robót za polowanie na lisy, urządzone przez zapalonych myśliwych w cerkwi. Lakoniczny styl depeszy pokrywał milczeniem bliższe szczegóły zagadkowej sprawy i dopiero obecnie wyjaśnienia wileńskiego *Gońca Codziennego* pozwalają nam ocenić, do jakiej krzywdy i niesprawiedliwości posunąć się może prawdziwie rossyjski szowinizm. Wspomniany dziennik pisze:

W roku 1905 p. Adam Knobelsdorf, ziemianin pow. mozyrskiego, w towarzystwie kilku służby leśnej, polował na ogromnych przestrzeniach lasów mozyrskich. W głuchej dość leśnej miejscowości stoi kaplica prawosławna, w której już nie pamięta nikt, ażeby nabożeństwo było odprawiane, dość, że świątynia ta opuszczona i zapomniana była oddawna, tak, że dach niemal doszczętnie zawalił się i upadł na ołtarz.

Dziecko też wie, że pod świątynią, w której choć raz w rok stanie noga ludzka, lisy nie wykopią sobie nory i nie zrobią legowiska. Tak tedy pod ową kaplicą gnieździły się lisy. do nory pod kaplicą wpadły taksy i wypłoszyły lisy, które miały drugie wyjście z nory do kaplicy, taksy za nimi do kaplicy i tam lisy zostały dobite.

Na sprawę nikt nie zwrócił na razie uwagi, lecz przyjaciele *Mińskiego Słowa* nie zasypiali gruszek w popiele i p. Adam Knobelsdorf został pociągnięty do odpowiedzialności według art. 73 i 74 kodeksu karnego.

Oskarżonych w liczbie ośmiu bronili: Lednicki, Maklakow i Wróblewski, oskarżał — prokurator Izby sądowej wileńskiej Bogusławski i mińskiego sądu okręgowego Lefevr.

Notatki literacko-artystyczne.

(*b. g.*) **Z teatru.** Zupełny sukces odniosły dwie fraszki sceniczne, przedstawione w ubiegły piątek na scenie lwowskiej. Pierwsza z nich „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę" jest groteską w stylu molierowskim: wykwintne pióro Anatola France'a świetnie w niej zabłysło humorem niezrównanym. Artyści nasi — a głównie pp. Feldman i Fiszer odegrali ją przepysznie. Druga fraszka — a mianowicie „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą" — dała pole p. Adwentowiczowi do okazania nieznanej strony swego talentu; w tej satyrze na amerykańską blagę stworzył on przepyszny typ bezczelnego rycerza przemysłu. Sama sztuka, przerobiona ze znanej noweli Marka Twaina, zabawić może słuchaczy jedynie żywą i pełną werwy grą, wątek bowiem farsy jest bardzo nikły. Obok p. Adwentowicza doskonale grali: panie Jankowska i Ogińska i pp. Nowacki, Szobert i Ratschka.

Z muzyki. (Koncert technickiego chóru. — Z popisów muzycznych).

Z pośród lwowskich drużyn śpiewaczych, bardzo sympatycznie wyróżnia się Chór technicki. Stwierdziły to rozliczne występy wybornie zespiewanego zespołu, potwierdził koncert sobotni w auli Politechniki, który, pomimo spóźnionej pory, zgromadził wcale liczny zastęp publiczności. Dzisiejszy Chór techniczny przedstawia się nadzwyczaj okazale nietylko pod względem ilości chętnych śpiewaków (istotnie imponującej), lecz i przedewszystkiem pod względem pięknie dobranych głosów, świeżych i jędrnych, karności wyjątkowej i zapału niepożytego, z jakim kultywują zespołową sztukę śpiewaczą. Na czele technickiej drużyny stoi dzisiaj p. Wolfsthal (junior) zapalony dyrygent, dobrze do tego fachu przysposobiony, również pełen zapału i animuszu. Pod sprawną jego pałeczką, będącą istotną ostoją dla śpiewającej rzeszy, utrzymuje się ona zawsze na wyżynie pożądanej i artystycznej. Poważne też dążności ujawnił Chór techniczny programem zestawionym zręcznie i z uwzględnieniem rzeczy zasługujących przeważnie na wyróżnienie.

W koncercie współdziałała z powodzeniem p. Pfauowa znana z występów „Lutni". która widoczne czyni postępy. P. Pfauowa wykonała między innemi dość trudne solo w Brahmsa rapsodyi, nieefektownej zresztą i mało wdzięcznej.

P. Wolfsthal podobno z początkiem przyszłego sezonu obejmuje stanowisko jednego z kapelmistrzów w operze lublańskiej. Życzymy mu powodzenia i równie dużej sympatyi, jaką cieszy się w Chórze technickim.

Sezon popisów i egzaminów szkół muzycznych jest w pełnym toku. Z ostatnich wyróżnia się nader korzystnie produkcya popisowa szkoły p. Heleny Ottawowej, pozostającej, jak wiadomo, pod artystycznym kierunkiem Henryka Melcera. Z występujących uczenic klasy fortepianowej na wzmiankę zasłużyły pp. Czechowiczówna, Firschlerówna, Męcińska, Ottawówna, Pillerówna i Pohorylesowa. Talentem zdecydowanym już i wyszkolonym jest p. Zygmunt Gawroński. — Z klasy skrzypcowej, prowadzonej bardzo umiejętnie i z dużym nakładem talentu pedagogicznego i zamiłowania przez p Wacława Kochańskiego, wszyscy za-

służyli na wyrazy uznania szczerego. Talenty wybitniejsze okazali pp.: Billig, Bułkiewiczówna, Gołębiowski i Neuman. P. Kochański kształci też swych wychowanków w grze zespołowej, a stwierdził to potrójnie obsadzonym skrzypcowym kwartetem Hellmesbergera, który w interpretacyi uczniów wypadł bardzo solidnie i artystycznie. *db.*

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek po raz 2 „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę", dwa akty France'a i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę", 2 akty G. Timmory.

We wtorek przedostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa „Rozwódka", operetka w 3 aktach L. Falla.

We środę po raz 3 „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę", 2 akty France'a i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę", 2 akty G. Timmory.

We czwartek początek wyjątkowo o godz. 7 ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa, „Walc miłości", operetka w 3 aktach Ziehrera.

W piątek „Madame sans-Gêne", komedya w 4 akt. W. Sardou. Pierwszy występ Honoraty Leszczyńskiej, artystki teatrów warszawskich w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona.

W sobotę „Małżeństwo aktorki", komedya w 3 akt. A. Bissona, drugi gościnny występ Honoraty Leszczyńskiej.

W niedzielę „Madame sans-Gêne", komedya w 4 aktach W. Sardou; trzeci gościnny występ Honoraty Leszczyńskiej.

W poniedziałek po raz pierwszy „Mandragora" (Figle serca), komedya w 3 aktach M. Macchiavela, przedostatni gościnny występ Honoraty Leszczyńskiej.

OSTATNIA POCZTA.

Sejmowa reforma wyborcza.

Subkomitet komisyi reformy wyborczej w sobotę w południe ukończył posiedzenie.

Zajmowano się zasadą pluralności w kuryi miejskiej i uchwalono czterokrotną pluralność. Jeden głos będą mieli ci, którzy posiadają prawo głosu do Rady państwa; drugi ci, którzy ukończyli 40 lat życia; trzeci ci, co ukończyli wyższe studya, czwarty ci, którzy opłacają podatek w pewnej wysokości.

Mniejszość przeciwko tej uchwale zgłosiła *votum separatum*.

Co do złączenia kuryi wiejskiej z miastami blisko położonemi, uchwalono rzecz przedłożyć pełnej komisyi.

W dyskusyi nad wnioskami o rozdział okręgów i mandatów, posłowie Leo i Tertil zgłosili rezolucyę o odpowiednie pomnożenie liczby przedstawicieli miast. Temu sprzeciwili się konserwatyści i Rusini. Sprawa ta omawiana będzie na najbliższem posiedzeniu subkomitetu 17 i 18 b. m.

W przeddzień t. j. 16 b. m. oddzielnie odbędą narady członkowie subkomitetu należący do lewicy, oddzielnie członkowie prawicy.

= W komisyi budżetowej Izby posłów na posiedzeniu sobotniem p. Šramek omawiając przyjęcie deputacyi katolickich małżonków rozwiedzonych u P. Ministra sprawiedliwości, oświadczył, że w Austryi dość jest walk narodowościowych, nie potrzeba jeszcze walki kulturalnej.

P. Minister sprawiedliwości dr. Hochenburger zaznaczył, że mógł był odprawić deputacyę wymijającą odpowiedzią, ale nie zrobił tego, lecz z całą powagą wskazał trudności, jakie stają w drodze ponownym życzeniom. Trudności te wynikają same z siebie, z istniejących stosunków, a P. Minister sam najlepiej potrafi ocenić, jakie tu wyłaniają się przeszkody w państwie o ludności przeważnie katolickiej. Dlatego też dał do zrozumienia deputacyi, że mała jest nadzieja, aby ich życzenia mogły urzeczywistnić się w bliskiej przyszłości. P. Minister podziela zdanie poprzedniego mowcy, że Austrya obecnie ma zbyt wiele do czynienia z walkami narodowemi i społecznemi, aby pragnąć miała walki, w której chodzi o przekonania religijne.

Po mowie p. d'Elverta, który rzekł, że wywody p. Šramka są w jaskrawej sprzeczności z zapatrywaniami niemieckich stronnictw wolnomyślnych, obrady przerwano.

Następne posiedzenie komisyi budżetowej we wtorek przed południem.

= Z Budapesztu donoszą: W sobotę o godzinie 5 po południu zebrała się w węg. prezydyum Rady ministrów Rada ministeryalna, w której wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu.

Rada zajmowała się bieżącemi sprawami, oraz kwestyami, będącemi w związku ze zwołaniem Sejmu.

Pester Lloyd zamieszcza interview z prezydentem ministrów hr. Khuen-Hedervarym w sprawie wyborów. Premier oświadczył, że wybory przeszły oczekiwanie rządu. W sprawie programu prac Sejmu, który zbierze się 21 b. m., a d. 24 b. m. rozpocznie merytoryczne obrady, oświadczył premier, że rząd zamierza zaraz w chwili zebrania się Sejmu poddać pod załatwienie najważniejsze i najpilniejsze sprawy państwowe, mianowicie ustawę o rekrucie, prowizoryum budżetowe i traktaty handlowe.

Co do obstrukcyi, oświadczył prezydent ministrów, że nie sądzi, aby po zadokumentowaniu woli narodu poszczególni posłowie pragnęli zamącić spokojny bieg pracy.

= Do Sejmu pruskiego wpłynęło przedłożenie, domagające się kredytu na podwyższenie dochodów Korony o 2 miliony marek.

Narodowo-liberalni i konserwatyści wnieśli w Sejmie pruskim interpelacyę w sprawie encykliki papieskiej. Zapytują oni, co rząd pruski zamierza uczynić, aby za pośrednictwem pruskiego poselstwa przy Watykanie, lub inną drogą przeciwdziałać obelgom, zagrażającym pokojowi wyznaniowemu, a obrażającym Kościół ewangelicki, jego reformatorów i książąt, oraz narody, wyznające reformacyę.

= Turecki następca tronu Jussuf Izzedin w towarzystwie ministra Rifeat baszy przybyli w sobotę incognito na dwa dni do Wiednia. Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand wydał obiad na jego cześć.

= Turecki minister wojny Machmud Szefket basza kazał odczytać w Djakovie ferman cesarski w sprawie powołania rekrutów i płacenia podatków. Ludność, jak z Salonik donoszą, wydaje broń w koszarach. Podczas rewizyi w Djakovie znaleziono papiery kompromitujące komitet albański w Paryżu, z których wynika, że komitet wezwał Arnantów, aby nie poddali się komitetowi młodotureckiemu i pozbyli się wszystkich młodoturków. Ostatnie aresztowania w Monastyrze i Skopliu pozostają w związku z tem. Machmud Szefket wczoraj wyjechał do Ipek.

= Z N. Jorku donoszą: Z powodu wkroczenia rządu przeciw podwyższeniu taryf kolejowych nastąpił gwałtowny spadek kursów i zupełna demoralizacya giełdy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Odznaczenia zasług.

Rzym, 6 czerwca. Przy sposobności obchodu narodowego król podpisał dekret o nadaniu różnym osobom i instytucyom, które przy akcyi ratunkowej podczas katastrofy trzęsienia ziemi w Kalabryi i Sycylii w r. 1908 zdobyły sobie zasługi, wysokich odznaczeń honorowych.

Najj. Panu Cesarzowi Franciszkowi Józefowi, oraz miastom Wiedniowi i Budapesztowi przyznano złote medale; wiedeńskiemu Tow. ratunkowemu, ministrowi Aehrenthalowi i Weiskirchnerowi, oraz byłemu węg. ministrowi handlu Kossuthowi i b. sekretarzowi stanu w węg. ministerstwie handlu Szterenyemu, tudzież innym osobistościom przyznano medale srebrne; kilku obywatelom austryackim i węgierskim nadano medale bronzowe, inni otrzymali zaszczytne wzmianki.

Kraków, 6 czerwca. *(Tel. pryw.).* Na konferencyę dyrektorów kolei państwowych z Austro-Węgier i Bośnii, która odbędzie się w Krakowie 9 b. m. przybędzie z Wiednia szef sekcyi w Ministerstwie kolei Roell. W zjeździe weźmie udział około 70 osób. Obrady toczyć się będą w Izbie handlowej. Większość uczestników uda się z Krakowa do Brukseli na zjazd międzynarodowy.

Kraków, 6 czerwca. *(Tel. pryw.).* Wczoraj z okazyi 10-letniego istnienia odbyło się tu zgromadzenie Związku katolickich krawców. Sprawozdanie imieniem rady nadzorczej przedstawił ks. Jan Myciński; wskazał, że kapitał zakładowy Związku, który wynosił początkowo zaledwie 2000 koron, wynosi dziś przeszło 24.000 K. Mimo wielkich trudności, założono w r. 1902 filię Związku we Lwowie, która obecnie rozwija się bardzo dobrze, dzięki energicznemu i solidnemu prowadzeniu jej przez p. Noworytę. W r. 1900 Związek utargował 58.000 koron, dziś zaś wraz z lwowską filią targ roczny przenosi sumę 272.000 koron. Kraków sam sprzedał towarów w r. z. za 190.000 koron. Rada nadzorcza postanowiła wprowadzić przy wyrobie ubrań gotowych nowy amerykański system fabrykacyi maszynowej, przez co krawcy będą mogli więcej sztuk ubrań tygodniowo wyrabiać i skutkiem tego zarobić więcej pieniędzy.

Uchwalono absolutoryum radzie nadzorczej, dyrekcyi i komisyi rewizyjnej, przyjęto nieznaczną zmianę statutu i dokonano wyboru rady nadzorczej.

Kraków, 6 czerwca. *(Tel. pr.).* W dniach 8 i 9 b. m. przybędzie do Krakowa przeszło 60 kolejarzy z Królestwa Polskiego, pracujących przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Nadwiślańskiej. Zwiedzą Wieliczkę, potem Kraków, a w szczególności wystawę prac urzędników kolejowych.

Kraków, 6 czerwca. *(Tel. pryw.).* Rozeszła się tu była wiadomość, że w drodze przez Niemcy wstrzymano 20 wagonów granitów szwedzkich, idących tu na podstawę pomnika Władysława Jagiełły. Otóż na podstawie informacyj należy zaznaczyć, że granity w dalszym ciągu nadchodzą bez przerwy. Dziś nadeszły dwa wagony. Z portu w Szczecinie nadeszła wiadomość, że okręt „Hourdis" już przybił do przystani i że okręt ten przywiózł resztę kamieni. Jest nadzieja, że dostawa ciosów skończy się w tym tygodniu. Roboty prowadzi się tak energicznie, że nawet po nocach robotnicy są zajęci. W połowie czerwca będą ukończone wszystkie roboty około podstawy pomnika. W połowie czerwca będą też odesłane z Paryża pierwsze odlewy bronzowe. Około 20 b. m. przybędzie artysta-rzeźbiarz Wiwulski.

Wiedeń, 6 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał koncypiście ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu dr. Kazimierzowi Baudzie złoty krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 6 czerwca. Najj. Pan przyjął wczoraj o godz. 1 po południu tureckiego następcę tronu na posłuchaniu, które trwało kwadrans.

Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand złożył ks. Jussuf Izzedinowi odwiedziny.

Wiedeń, 6 czerwca. Wiedeńskie Derby: Pierwszy stanął u mety „Raskal" Telekyego, bardzo łatwo, dwoma i pół długościami, 2. „Peponet", bar. Springera, 3. „Sozav" ks. Taxisa, 4. „Orien" koń niemiecki; ogółem biegło 7 koni.

Niepołomice, 6 czerwca. *(Tel. pryw.).* Wczoraj odbyła się tu uroczystość sypania kopca grunwaldzkiego. Po południu przyjechała wycieczka około 400 osób z Krakowa, zainicyowana przez tamtejsze stowarzyszenie „Straży polskiej". Po przybyciu wycieczki, w której uczestniczył także oddział „Straży polskiej" z Rybny, odbył się wiec, zagajony przez prezesa miejscowego „Sokoła", Reichenberga. Wiecowi przewodniczył Andrzej Madeyski, radca tutejszego sądu. Przemawiali: P. Magiera o zadaniach „Straży polskiej"; dr. Lubecki o ideowem znaczeniu Grunwaldu; ks. Stojałowski, który wniósł rezolucyę, uchwaloną następnie przez wiec, aby stary Zamek królów polskich w Niepołomicach oddano krajowi i przywrócono do dawnego stanu. Następnie udano się z muzyką pochodem do kopca; tu wśród wielkiego zapału odbyło się dalsze sypanie kopca. Powrót do Krakowa nastąpił przy dźwiękach muzyki.

Berlin, 6 czerwca. Także stronnictwo wolnokonserwatywne wniosło w Izbie posłów Sejmu interpelacyę o encyklice i zapytuje w niej, co rząd zamyśla uczynić, aby zapobiedz publicznemu zgorszeniu i uniemożliwić w przyszłości w obrębie granic władzy pruskiej także zaburzenia pokoju wyznaniowego.

Paryż, 6 czerwca. W artykule o Marokku *Temps* zaznacza, że sułtan Mulay Hafid i maghzen obecnie zupełnie jawnie opierają się układom z Francyą, oraz wylicza punkty, w których ten opór się objawia. Konsul francuski w Fezie Guillard zgodnie z poleceniami posła francuskiego w Tangerze, wręczył maghzenowi stanowczą notę, w której wezwano go usilnie, aby uczynił zadość przyjętym zobowiązaniom. Maghzen na to odpowiedział odmownie. Rząd francuski obecnie bada sposoby i środki wyjścia z matni.

Także *Siècle* zamieszcza artykuł, jak się zdaje, również inspirowany, o sprawach marokkańskich i pisze, że Izba prawdopodobnie rychło znowu zajmie się Marokkiem. To da sposobność ministrowi Pichonowi do rozproszenia, przy pomocy znanej swej rzetelności, ucząć zaniepokojenia i niepewności, jakiemi przejęci są liczni osiadli w Marokku Francuzi.

Belgrad, 6 czerwca. Biuro prasowe zaprzecza kategorycznie sensacyjnemu doniesieniu dziennika *Dnevni List*, jakoby rząd serbski przed kilku dniami otrzymał z Petersburga wiadomości, że Austro-Węgry w bliskiej przyszłości obsadzą sandżak Nowy bazar.

Sofia, 6 czerwca. Przygotowania do Zjazdu słowiańskiego tu i na prowincyi, postępują raźno. Ze wszystkich okolic południowosłowiańskich nadchodzą zgłoszenia w sprawie udziału w Zjeździe.

Sofia, 6 czerwca. W Ruszczuku odbyło się wczoraj ponowne zgromadzenie z protestem przeciw rządowi z powodu jego zachowania się przy ostatniem starciu. Mowcy potępili ostro politykę rządu. Wezwano króla, aby dał zadośćuczynienie opinii publicznej przez oddalenie gabinetu. Zredagowana w tym duchu rezolucya będzie doręczona królowi przez deputacyę.

Sofia, 6 czerwca *(Bulg. Ag.).* Wszyscy drobni handlarze tytoniu zastrejkowali. Żądają oni od fabryk rozmaitych korzyści. Od wczoraj niepodobna kupić choćby paczki tytoniu lub cygara.

Konstantynopol, 6 czerwca. Biuro prasowe zaprzecza wiadomości serbskich dzienników, jakoby deputacya sandżaku Nowy bazar udała się była do Bośnii, aby prosić Najj. Pana o aneksyę sandżaku.

Londyn, 6 czerwca. *(Biuro Reutera)* Z Nankinu donoszą: Przy zastosowaniu wielkich środków ostrożności, otwarto wczoraj wystawę. Sytuacya jest niezmieniona. 7000 wojska miejscowego rozbrojono i zastąpiono innem.

Calais, 6 czerwca. Łódź podwodna „Pluviosa" przyholowano już do wybrzeża i wciągnięto na mieliznę. Zaszedł jednak przytem wypadek, który spowodował znów przerwę w robotach. Fala rzuciła jeden ze statków holowniczych na łódź podwodną i statek ów przedziurawiony stał się niezdatny do dalszych robót.

Chicago, 6 czerwca. Wszyscy maszyniści i palacze, oraz robotnicy, zajęci przy pompach, mający dbać o bezpieczeństwo kopalń węgla, przyłączyli się do strejku górników w Illinois.

Tanger, 6 czerwca. Sułtan Mulay Hafid zatwierdził regulamin komisyi długów państwowych, uchwalony przez ciało dyplomatyczne.

Z awiatyki.

Celowiec, 6 czerwca. Wczoraj powtórzono tu lot na aparatach systemu Wrighthów. Już wcześnie po południu nastała burza, która podała w wątpliwość odbycie się produkcyi. Około godz. 6 wieczorem ulewa ustała, poczem inż. Sablatnig przeleciał w prostej linii ponad polem ćwiczeń oraz z powrotem, a następnie odbył lot z pasażerem, inż. Steinbergerem. Lot ten pięknie się udał, wylądowanie nastąpiło bez trudu. Następnie Sablatnig sam się wzniósł w powietrze. Tymczasem poczęło się zanosić na burzę. Wśród błyskawic i grzmotów odbył on piękny lot i okrążył dwa razy pole lotu wśród entuzyastycznych owacyj widzów. Zaraz po wylądowaniu lunął deszcz, tak, że lot inż. Heima nie mógł się odbyć.

Echo podróży ministra San Giuliano.

Berlin, 6 czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Włoski minister spraw zagr. margrabia di San Giuliano pożegnawszy się serdecznie z niemieckimi mężami stanu, we środę odjechał do kraju rodzinnego i obecnie wrócił już do Rzymu. Przebieg jego odwiedzin w stolicy Rzeszy niemieckiej w zupełności odpowiedział oczekiwaniom, wyrażonym w chwili jego przybycia przez pismo nasze. Z niezamąconem zadowoleniem spogląda się w Berlinie na polityczną wymianę zdań, do której pobyt ministra włoskiego u nas w myśl polityki trójprzymierza nastręczył sposobność. Włoski mąż stanu zdobył u nas silne sympatye, a koledzy jego niemieccy z przyjemnością rozpamiętywać będą chwile wspólnie z nim w Berlinie przeżyte. Po powrocie ministra do Rzymu król włoski i cesarz Wilhelm wymienili depesze, utrzymane w tonie serdecznym.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 6 czerwca. *(Tel. pr.).* Zawieszona chwilowo z powodu dokonanej rewizyi biblioteka i czytelnia Towarzystwa krzewienia oświaty, podjęła napowrót swe czynności.

Urmia, 6 czerwca. *(Pet. Ag. tel.).* Kurdowie zniszczyli wodociągi. Miasto jest pozbawione wody.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 czerwca 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 665·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 839·75, Akcye Anglobanku 311·50, Akcye Unionbanku 601·50, Akcye Länderbanku 499·—, Akcye Bankvereinu 542·25, Akcye Bodencredit 1185·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 683·—, Akcye kolei państwowych 753·50, Akcye kolei Południowej 118·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5470·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 725·25, Akcye Rima Muranyi 689·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2675·—, Akcye Fabryki broni 702·—, Akcye Tureckie tytoniowe 383·—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 865·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·—, Renta majowa 94·30, Austryacka Renta koronowa 94·20, Węgierska Renta koronowa 92·30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·60.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6 czerwca 1910.

Hotel George'a.

PP. H. Drewiecki z Krakowa, M. Sroczyński z Borysława, K. Czaykowski z Niegowiec, S. hr. Piniński z Grzymałowa, M. Tustanowski z Podmichałowic, A. Skibniewski z Hliboki, A. Rödler z Wiednia.

Hotel Europejski.

PP. S. Babski z Rossyi, J. Zarański z Wiednia, J. Sobolewski z Rossyi.

Hotel Francuski.

PP. Krzyżanowski z Kamionki strumiłowej. P. Rossoff z Petersburga, M. Mogilnicka z Rossyi, R. Ronbram z Magdeburga

Hotel Victoria.

PP. 5. Smiłowski z Limanowa, F. Penkala z Tarnów.

Hotel Savoy.

PP. W. Watraszyński z Złoczowa, W. Kulczycki z Brzeżan, Z. Sarnecki z Krakowa, J. Mandela z Podwołoczysk.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 czerwca.

(kuponu bieżącego)

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	—	694	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	428	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	574	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	550	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	40	94	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	10	93	80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	10	93	80
Pożyczka m. Krakowa	93	10	93	80
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	92	30	93	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	120	—	130	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 czerwca 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·30	94·50
styczeń-lipiec	94·25	94·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·05	98·25
kwiecień-październik	98·10	98·30
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·75	175·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	241·75	247·75
„ „ 1864 po 100 zł.	223·—	229·—
„ „ 1864 po 50 zł.	223·—	229·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	290·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·10	117·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·25	94·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·05	97·05
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·60	115·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	451·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·90	118·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·45	95·45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·60	95·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·40	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·35	98·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·85	97·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·15	96·15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·65	95·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·50	117·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·70	113·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·45	92·65
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	78·15	79·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	225·—	231·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	225·—	231·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·—	94·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·85	93·85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·25	104·25
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·25	101·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	91·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111·80	117·80
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	256.35	259·35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·50	95·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	300·75	306·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	277 40	283·40
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·—	94·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·25	96·25
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	100·—	100·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	93·10	94·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·85	99·85
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98 95	99·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·05	95·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapesztcńskie (Basilica) 5 zł.	29·65	33·65
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	540·—	550·—
Clary 40 zł. m. k.	235·—	245·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	114·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	130·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·75	87·75
Palfy 40 zł. m. k.	250·—	270·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·85	69·85
„ „ węg. tow. 5 zł.	41·25	45·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	275·—	295·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	311·75	312·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3775·—	3785·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	667·10	668 10
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	839·—	840·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	687·—	690·—
Gal. banku hip. 200 zł.	687·—	689·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	428·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	502·—	503·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1809·—	1820·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	602·10	603·10
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	264·50	265·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	261·—	262·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	465·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	421·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5440·—	5460·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	404·—	405·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561·—	562·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1164·—	1171·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	740·—	747·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	861·—	871·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	727·75	723·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2675·—	2685·—
Schodnicy 500 kor.	508·—	512·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	385.—	386·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	266·50	269·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·75	241·—
Paryż za 100 franków	95·27½	95·42½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·—	255·—
Niemieckie banki	117·47½	117·67½
Włoskie banki	94·80	94·92½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·27½	95·42½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117·67½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·65	94·85
Ruble	2·54¼	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 26444/9 (6525)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Brzesku, odbędzie się dnia 28 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 16 licytacya realności lwh. 447 gminy Brzesko składającej się z parterowej kamienicy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, oceniona jest na 8000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 20 kwietnia 1910.

L. cz. E. 294/10 (9) (6519)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, odbędzie się dnia 11 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności lwh. 872 gm. Biecz.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 7200 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 3600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 17 maja 1910.

L. cz. E. 105/10 (7) (6393 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku hipotecznego w Tarnopolu odbędzie się dnia 16 czerwca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 299 gm. Podwołoczyska składającej się z p. b. 462 o powierzchni 1 ar. 8 m. kw., na której znajduje się dom mieszkalny murowany, obejmujący 3 pokoje i kuchnię tudzież magazyn, nadto z p. gr. 129/1 o powierzchni 8 ar. 94 m. kw. z przynależnościami, składającemi się z parkanu i płotu.

Nieruchomość ta z przynależnościami wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10.322 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 5161 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 27 kwietnia 1910.

L. cz. E. 106/10 (6394 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 420 gm. Podwołoczyska, składającej się z pb. 566 powierzchni 544 m.², na której znajduje się dom mieszkalny murowany, blachą kryty, obejmujący 6 pokoi, 4 kuchnie, korytarz i 2 piwnice, komórki i budynki gospodarcze wraz z przynależnościami, składającemi się ze sztachetów długości 40 m.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 18.000 kor.

Najniższa cena wynosi 9040 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 9 maja 1910.

L. cz. E. 381/10 (7) (6246 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Stojka odbędzie się dnia 5 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 1/4 części realności lwh. 53 ks. gr. gm. Wroców.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona w 1/4 części na 520 kor.

Najniższa cena wynosi 346 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 29 kwietnia 1910.

L. cz. E. 343/10 (7) (6349 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Janowie odbędzie się dnia 5 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 1/4 części realności objętych lwh. 63 i 515 gm. Wielkopole.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2785 kor.

Najniższa cena wynosi: za lwh. 63 473 kor. 32 hal. za lwh. 515 — 783 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 23 maja 1910.

L. cz. E. 29/10 (5) (6415 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Tenzera, zastąpionego przez adwokata dr. Offnera, odbędzie się dnia 5 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, licytacya majętności Łęki siedleckie lwh. 136 ks. tab. objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 101.660 kor., przynależności zaś na 3411 kor.

Najniższa cena wynosi 70.047 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 maja 1910.

L. cz. E. 20/10 (6) (6433 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie w sali Nr. II. w Radziechowie odbędzie się licytacya niewydzielonej połowy realności lwh. 502 księgi gruntowej gminy Radziechów składającej się z parceli budowlanej l. 374 i stojącego na niej domu parterowego drewnianego na podmurowaniu, blachą krytego pod Nk. 417.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę jest ocenioną na 1662 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 831 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 18 maja 1910.

L. cz. 806/910 (6502 1—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia robót około budowy budynku nadszybowego nad szybem solankowym w Kołpcu, należącym do c. k. saliny w Stebniku na łączną kwotę kosztorysową 8163 kor. przez jednego z koncesyonowanych budowniczych, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową na dzień 28 czerwca 1910.

Oferty sporządzone według udzielonego wzoru należycie ostemplowane, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w wadyum w wysokości 5 prc. oferowanej kwoty, w gotówce lub papierach wartościowych zawierające oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje bez jakiegokolwiek zastrzeżenia, mają być wniesione najpóźniej do 11 godziny przed południem dnia 28 czerwca 1910 do c. k. zarządu salinarnego w Stebniku.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 11·30 przed południem, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż plany i kosztorysy przejrzeć można w Zarządzie salinarnym w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 31 maja 1910.

L. cz. E. 5212/9 (7) (6496 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lipca 1910 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, we Lwowie licytacya 1/2 realności obj. lwh. 303 gm. Sygniówka, tudzież realności obj. 545 ks. gr. gm. Biłohorszcze wraz z przynależnościami. składającemi się, a to: z realn. lwh. 303 gm. Sygniówka, z parc. grunt., domu mieszkalnego, oficyny, komórki, studni i wychodka, zaś realność lwh. 545 gm. Biłohorszcze z 6 parcel gruntowych.

Nieruchomość lwh. 303 gm. Sygniówka wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 33.249 kor. 46 hal., przynależności zaś na 328 kor., zaś lwh. 545 gm. Biłohorszcze na 9469 kor.

Najniższa cena wynosi 17.466 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1192/9 (6520 1—3)

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Birczy, odbędzie się dnia 30 czerwca 1910 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. IV. licytacya przymusowa realności lwh. 378 kg. Bircza miasto składającej się tylko z domu mieszkalnego i z przynależności z 3 okien i 2 kluczy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor., przynależności zaś na 15 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 557 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 11 maja 1910.

L. 1228/pr. (6501 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya Policyi we Lwowie poszukuje od dnia 1 października 1910 realności w I. lub IV. dzielnicy na koszary policyjne dla około 200 żołnierzy policyjnych wraz z mieszkaniem dla jednego oficera oraz stajnią na 10 koni.

Oferenci, chętni do dostarczenia takiej realności, zechcą wnieść swe oferty do dnia 20 czerwca 1910 w Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie, które na żądanie udzieli potrzebnych w tej sprawie informacyi.

Lwów, dnia 1 czerwca 1910.

C. k. Radca
i Kierownik Dyrekcyi Policyi:
Reinlender.

L. cz. E. 482/10 (5) (6533 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1910 o godz. 8 rano odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 527 gminy Siedliska wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, 3 żłobów, 3 drabin i 1 schodów, wartości szacunkowej 16 603 kor., przynależność zaś 57 kor.

Najniższa cena wynosi 11.106 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 27 maja 1910.

L. cz. E. VII. 311/10 (5) (6477)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lipca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 22, odbędzie się licytacya: a) 1/3 części realności obj. lwh. 691 gm. Delatyn; b) 1/6 części realności obj. lwh. 690 gm. Delatyn; c) 1/3 części realności obj. lwh. 1964 gm. Delatyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są: ad a) na 1251 kor., zaś jej przynależność na 44 kor., ad b) na 985 kor., zaś jej przynależność na 33 kor., ad c) na 1230 kor., zaś jej przynależność na 60 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 863 kor. 32 hal., ad b) 678 kor. 66 hal., ad c) 860 koron.

Dokumenta w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić pod ich utratą najpóźniej do dnia terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Delatyn, dnia 3 czerwca 1910.

L. cz. E. 1116/9 (9) (6486)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 odbędzie się licytacya 1. realności lwh. 158 ks. gr. gm. Dachnów wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stajni, stodoły i t. d., 2. realności lwh. 830 ks. gr. gm. Dachnów.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7610 kor., z realności ad 2. na 400 kor., przynależności zaś na 1210 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1. 5073 kor. 32 hal., zaś co do realności ad 2. 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 17 maja 1910.

L. cz. E. 763/10 (5) (6522)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Osterweila w Brzeźnicy odbędzie się dnia 23 czerwca 1910 r. o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya połowy realności lwh. 171 gm. Brzeźnica obejmującej parcelę bud. lk. 170/1 obszaru 180 sążni² i parcele gruntowe o łącznym obszarze 4 morgi 104 sążni² w czem ogród obszaru 388 sążni² i łąk 955 sążni² reszta pastwiska i role, dom drewniany, stodołę i stajenkę.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3977 kor.

Najniższa cena wynosi 2.651 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 19 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2451/9 (8) (6534)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacya: 1. realności lwh. 244 gm. Tuczapy, 2. realności lwh. 429 gm. Tuczapy wraz z przynależnościami składającemi się z drzew owocowych i parkanu.

Nieruchomość ad 1. wymieniona jest ocenioną w czasie udzielania pożyczki przez Bank krajowy na 1930 kor., zaś nieruchomość ad b) na 870 kor. wreszcie przynależności na podstawie oceniania z dnia 10 lutego 1910 wartości szacunkowej 55 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 244 kwotę 1323 kor. 33 hal., zaś co do realności lwh. 429 — 580 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytaya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 23 maja 1910.

L. cz. E. 2188/9 (12) (6495)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Adolfa Seklera, kupca we Lwowie, odbędzie się dnia 30 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 317, 511, 1562 ks. gr. gm. Turynka.

Nieruchomości te wystawione na licytację oceniono a to: a) realności lwh. 317 na 2619 kor., b) realności lwh. 511 na 1370 kor., c) realności lwh. 1562 na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1746 kor., ad b) 913 kor., ad c) 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żółkiew, dnia 11 maja 1910.

L. cz. E. 95/10 (8) (6482)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Naftalego Alstera w Kamionce str. odbędzie się dnia 15 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie, w biurze Nr. III., licytacya: a) realności obj. lwh. 318 ks. gr. gm. Obydów, składającej się z p. bud. l. kat. 224, na której pobudowane są: dom l. k. 35 oznaczony, stodoła, stajnia, tudzież z pgr. 1507/2, 1508/1, 1646/1, 1626/3, 1632/1 i 1655/2; b) realności obj. lwh. 1146 tej samej księgi gruntowej, składającej się z pgr. 1626/1 i 1632/3.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 4627 kor. 04 hal.

Najniższa cena wynosi 3084 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 10 maja 1910.

L. cz. E. 311/10 (6) (6493)

Edykt relicytacyjny.

Dnia 15 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 107 k. gr. gm. kat. Trembowla, składającej się z pbud. lk. 926 obszaru 1 ar 26 m.² (dom parterowy, lepianka 11·60 m. długi, 4·50 m. szeroki, podmurowany, słomą kryty, budynek gospodarczy słomą kryty, piwnica murowana), pgr. 229 — 8 ar. 99 m.² obszaru, stanowiącej sad, wraz z przynależnościami, składającemi się z fundamentów, 2 fur kamieni, sztachet, parkanu, bramy, furtki, 13 sztuk jabłoni, 23 śliw, 5 grusz, agrestu i 30 wierzb.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 4153 kor., przynależności zaś na 347 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 2250 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 12 maja 1910.

L. cz. E. 2481/9 (10) (6521)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Rojkowskiej w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Müllera w Bochni, odbędzie się dnia 16 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, celem zniesienia wspólnej własności licytacya realności lwh. 731 gm. Bochnia Katarzyny Rojkowskiej w 4/6, a małol. Henryki Męskiej w 2/6 częściach własnej, położonej przy ul. Solna Góra i składającej się z parceli bud. lk. 304 i parcel gruntowych l. k. 295, 345/1, 345/2 (ogrody) o łącznym obszarze 175 sążni kw., domu, szopy i chlewka drewnianych.

Ponieważ sprzedaż następuje na żądanie współwłaścicielki, przeto wierzycielom hipotecznym zastrzega się ich prawo hipoteki, bez względu na cenę przy licytacyi uzyskaną.

Cena szacunkowa wystawionej na licytację nieruchomości ustaloną jest na 3000 koron.

Najniższa cena wynosi 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 9 maja 1910.

L. cz. E. 1529/10 (14) (6518)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tomasza Zacharyasiewicza odbędzie się dnia 4 lipca 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya 3/4 części realności objętej lwh. 1417 ks. gr. gm. kat. Tarnopol Franciszka Szott własnych obejmującej pbud. l. 1696 z domem i budynkami gospodarczymi i pgr. l. 1050/1 (ogród).

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 11.146 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 5573 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 15 maja 1910.

L. cz. E. 4052/9 (9) (6254)

Dnia 5 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya całych realności obj. lwh 511, 513 i 924 składającej się z p. lk. 50 1 na której stoi dom, budynki gospodarcze oraz 23 parcel gruntowych, stanowiących pole orne i łąki ogólnego obszaru około 12 morgów roli.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione, a mianowicie: a) cała realność lwh. 511 na kwotę 3150 kor, b) cała realność lwh. 513 na kwotę 7850 kor., c) cała realność lwh. 924 na kwotę 350 kor., przynależności 1109 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi a mianowicie: a) co do realności lwh. 511 kwotę 2033 kor. 34 hal., b) co do realności lwh. 513 kwotę 5972 kor. 66 hal., c) co do realności lwh. 924 kwotę 233 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 25 maja 1910.

L. cz. E. 2220/9 (3) (6483)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Kolbuszowej zastąpionej przez adw. dr. Seeligera odbędzie się dnia 5 lipca 1910 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 243 Kolbuszowa wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole oszacowania.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 37.800 kor., przynależności zaś na 1200 kor., razem na 39.000 kor.

Najniższa cena wynosi 19.500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, które się po uzupełnieniu zatwierdza (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, dnia 25 maja 1910.

L. cz. E 244/10 (6) (6551)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Salomona w Żabnie odbędzie się dnia 8 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 243 gm. Siedliszowice, składającej się z 1 parc. gr. rola w obszarze $3\frac{1}{2}$ ar. 49 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 53 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 11 maja 1910.

L. cz. E. 100/10 (6523)

Na żądanie Altera Kornhausera w Faliszowicach odbędzie się dnia 23 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16, licytacya realności lwh. 288 gm. Jurków, składającej się z rolnych gruntów.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Brzesko, dnia 18 kwietnia 1910.

L. cz. E. 708 10 (5) (6474)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 lipca 1910, o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 153 ks. gr. Szołomyja objętej, Dmytra i Maryi Matysów własnej, składającej się z 6 parcel gruntowych ornych obszaru 59 ar. 75 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1006 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 671 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowaniami jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 23 maja 1910.

L. cz. E. 2567/9 (6) (6591)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 czerwca 1910 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacya połowy realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Wojniłów (cała realność) obszaru 53 ar. 19 m² wraz z przynależnościami.

Połowa tej nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 150 kor.

Najniższa cena wynosi 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 25 kwietnia 1910.

(6592 1—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 13 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: konfekcya damska i sukna, kożuchy, pokost, oliwa, ocet, skóry boksowe, maszyny do pisania.
Wtorek 14 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: srebro, dywany perskie, książki, złoto, meble.
Środa 15 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, dywany, obrazy, 2 fortepiany i 2 maszyny do szycia i pianino.
Czwartek 16 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: 3 maszyny do szycia, gramofon, pianino, dywany, fortepian, meble i konie.
Piątek 17 czerwca 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: fortepian, harmonia, wyroby cementowe, dywany, obrazy, automobil i maszyny do rznięcia drzewa.
Sobota 18 czerwca 1910 od godziny 4 do 8 po południu: rower, zegarek niklowy, pipa do piwa, bekiesza, fortepian, maszyna do szycia i meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 6 czerwca 1910.

L. cz. E. X. 4533/9 (6471)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Klary ze Speierów Lautman zastąpionych przez adw. dr. Sokala odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 23 przy ulicy Sapieżyńskiej i Kraszewskiego licytacya:

1. połowy realności lwh. 2706 gm. Stanisławów składającej się z pb. 2122 powierzchni 118·42 m² na której znajduje się dom mieszkalny i budynki gospodarcze przy ul. Fabrycznej w Knihininie;

II. całej realności lwh. 2706 gm. Stanisławów obejmującej pgr. 2300/12 powierzchni 100 m².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad I. na 873 kor. 42 hal., ad II. na 200 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad I. 437 kor., ad II. 100 kor.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. E. 2485/9 (6) (6550)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie odbędzie się dnia 2 lipcea 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 243 ks. gr. gm. kat. Gręboszów objętej, składającej się z dwu parc. grunt. w łącznym obszarze 95 a. 96 m.².

Nieruchomość niniejsza wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 10 maja 1910.

L. cz. E. 298/10 (10) (6527)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9, licytacya celem zniesienia współwłasności realności lwh. 343 gm. kat. Brody.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 800 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 800 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 17 maja 1910.

Ч. сп. Е. V. 9160/9 (6377)

Оголошене переторгу.

На попиране Товариства задаткового „Народний Дім“ в Дрогобичи, відбуде ся 11 липня 1910 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 71 переторг половини реальности оби. вик. гіп. ч. 301 громади Стебник обіймаючої ґрунти орні і луки поверні 1 га. 41 а. 93 м. ² з домом мешкальним без приналежности.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 2158 кор. 90 сот.

Найнизша подача виносить 1439 кор. 26 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі отсим затверджуєсь і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), можуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 81 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.

Дрогобич, дня 12 мая 1910.

Konkursa.

L. 441 (6214 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych i ewentualnej dalszej posady którąby się w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia opróżniła, rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe, należycie udokumentowane we właściwej drodze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 30 czerwca 1910 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 25 maja 1910.

L. 449 (6215 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Dynowie i ewentualnej dalszej posady, któraby się w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia opróżniła, rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe, należycie udokumentowane we właściwej drodze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 30 czerwca 1910 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 25 maja 1910.

LW. 51.898/10 (6136 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu dwudziestej piątej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1910/11 dwa stypendya, każde w rocznej kwocie dwóch tysięcy (2.000) koron.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców, urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy w kraju z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w Szkole politechnicznej, lub też Akademii sztuk pięknych i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych poza granicami Państwa austryackiego dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne, nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą zrobił celujące postępy w obranym zawodzie.

Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden; wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya, którym się poświęcił w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie: ci, którzy są już w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyum, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem Zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 30 czerwca r. b.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 20 maja 1910.

Piotrowski.

L. 67.449/II. (6397 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Szkle z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 980 kor. rocznie za codzienną jednorazową jazdę posłańczą do Jaworowa i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 30 maja 1910.

L. 979/pr. ex 1910 (6269 2—3)

Obwieszczenie.

Z dniem 1 września b. r. rozpocznie się kurs nauki w c. k. szkole leśniczych w Bolechowie, trwający do końca lipca roku 1911.

W roku szkolnym 1910/1911 znajdzie umieszczenie w zakładzie 12 wychowanków, z których 8-miu może otrzymać stypendyum z funduszów państwowych w wysokości 220 do 550 kor.

Podania o przyjęcie wraz z odpowiedniem uzasadnieniem w razie prośby o udzielenie stypendyum wnosić należy do Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie najpóźniej do 15 czerwca b. r. i dołączyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że petent ukończył 17 lat, a nie przekroczył 22 roku życia,

2. świadectwo c. k. lekarza powiatowego, stwierdzające zupełną fizyczną zdolność kandydata do służby leśnej w górach i że posiada normalny wzrok i słuch. Świadectwo lekarskie nie może pochodzić z czasu przed 15 maja b. r.,

3. świadectwo z dobrym postępem ukończonej przynajmniej 3-ciej klasy gimnazyalnej lub realnej, albo 3-klasowej szkoły wydziałowej,

4. świadectwo odbytej przynajmniej dwuletniej nieprzerwanej praktyki w gospodarstwie lasowem i dziennik czynności przez kandydata podczas praktyki gospodarczej prowadzony i przez urzędnika prowadzącego gospodarstwo miesięcznie stwierdzony,

5. świadectwo przynależności do jednej z gmin w Galicyi lub Bukowinie,

6. świadectwo moralności,

7. świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez władzę polityczną, jeżeli kandydat stara się o nadanie stypendyum,

8. prawnie obowiązujące oświadczenie rodziców, krewnych, dobrodziejów lub opiekunów kandydata, że na żądanie c. k. Zarządu szkoły, uiszczać będą w terminach i kwotach im podanych wszelkie środki potrzebne do utrzymania i nauki ucznia w ciągu 11-miesięcznego kursu lub tej części kosztów, która ponad kwotę ewentualnie uzyskanego stypendyum okaże się potrzebną. (Formularz rewersu C, D).

Podpis na rzeczonem poświadczeniu musi być sądownie lub notaryalnie legalizowany i potwierdzeniem zwierzchności gminy co do miejsca zamieszkania zaopatrzony.

Synowie urzędników i sług państwowych administracyi lasowej mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami tak co do przyjęcia, jak i co do przyznania stypendyum.

Podania nie odpowiadające w jakimkolwiek względzie wyżej przytoczonym warunkom, zostaną bezwzględnie odrzucone.

Bliższych wyjaśnień co do warunków utrzymania uczniów w internacie udziela c. k. gal. Dyrekcya lasów i dóbr państwowych we Lwowie w godzinach urzędowych od 8 do 2, lub c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Bolechowie.

Program naukowy dla wspomnianej szkoły jest do nabycia w Ekonomacie pomienionej c. k. Dyrekcyi za uiszczeniem należytości w kwocie 50 hal.

Lwów, dnia 25 maja 1910.

Z Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.

C. k. Namiestnik
jako Prezydent c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych

Dr. Bobrzyński.

L. Prez. 13.196 (6363 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu, ogłoszonego w Nr. 124 „Gazety Lwowskiej“ zawiadamia się, że konkurs na posady sędziów powiatowych w VIII. klasie rangi w Brzeżanach, Tarnopolu, Stanisławowie, Samborze i we Lwowie upływa z dniem 15 czerwca 1910.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 28 maja 1910.

L. 19.471/910 (6406 2—2)

Konkurs.

Wydział powiatowy Kamionecki rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w miasteczku Witkowie nowym, które w roku bieżącym połączone zostanie z gościńcem murowanym ze stacyą kolejową w Radziechowie.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna 1300 kor. i ryczałt na objazdy o rocznych 700 kor.

Lekarz ten obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Okręg sanitarny obejmuje miejscowości: Witków nowy, Witków stary, Suszno, Wulka suszeńska, Płowe, Józefów, Ordów, Stryhanka i Dobrotwór.

Ludność 10.775 dusz.

Oprócz wymaganej fizycznej zdatności, kompetenci wykazać się mają:

1. prawem obywatelstwa austryackiego,

2. dyplomem doktora medycyny, uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,

3. znajomością języków krajowych,

4. nieprzekroczonym wiekiem 40 lat życia,

5. praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

6. odznaczać się nieskazitelnym charakterem.

Posada lekarza okręgowego połączona jest z prawem do emerytury, a to w granicach postanowień ustawy z 12 maja 1909, Nr. 68 Dz. u. kr.

Między kandydatami przy równych zresztą warunkach, pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Podanie wnosić należy tutaj najdalej do 1 lipca 1910 roku.

Z Wydziału powiatowego.

Kamionka str., dnia 31 maja 1910.

Prezes: Thulie.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ns. 248/10 (1) (5987 3—3)

Edykt.

W Sadzie powiatowym w Niepołomicach znajdują się rzeczy pochodzące z niżej wymienionych spraw.

W myśl § 377 i 379 pk. wzywa się nieznanych Sądowi właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosili i prawa własności do rzeczy tych wykazali, albowiem w przeciwnym razie przechowane rzeczy będą sprzedane na publicznej licytacyi, a uzyskana w tej drodze kwota będzie ogólnemu państwowemu zarządowi kasowemu oddana.

C. 86/97 Jadwiga i Tadeusz Prochwiczowie srebrny zegarek o 1 kopercie z drucianym łańcuszkiem.

U. 1479/6 Franciszek Twardowski, harmonika ustna, portmonetka z żółtej skóry.

Z. 109/7 Regina Skotarz, mała torebka ceratowa.

U. 816/8 Ignacy Barański, regarek niklowy z takimże łańcuszkiem.

U. 1067/8 Jan Teledyn, gotówka 6 kor. 48 hal.

U. 754/8 Tomasz Jaroń i sp., pasek, scyzoryk, dłuto.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niepołomice, dnia 15 maja 1910.

L. cz. Dh. 1062/10 (5983 3—3)

Na wniosek Feiwla Charego i tow. o bezciężarowe wydzielenie pgr. 3176/1, 3177/2, 3177/3, 3177/4, 3176/2 i 3176/3 z lwh. 2975 gm. Busk ustanawia się dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Stanisława, Romana, Fryderyka, Joanny i Genowefy Kozłowskich, Feigi Schneidling, Simchy Horowitz, Chaji Hecht i Rubina Katza kuratorem adwokata w Busku dr. Józefa Wielochowskiego, który zastępować ich będzie tak długo, aż sami czynnie wystąpią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Busk, dnia 21 maja 1910.

L. cz. C. I. 127/10 (1) (6539)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Annie Dobrowolskiej włościance przedtem w Oleszy, wnieśli Michał i Antonina Babin rolnicy w Oleszy, skargę o 263 kor. 47 hal. zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 15 czerwca 1910 o godzinie 4 po południu w biurze Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kurator adw. dr. Chameides w Monasterzyskach będzie ją zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Monasterzyska, dnia 6 maja 1910.

L. XVII. $\frac{4637}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28. maja do 4. czerwca 1910.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Choderkowce (ob. dw.) (1 zagr.), Strzeliska nowe (1 zagr.);
	Brzesko	Zamoście (1 zagr);
	Dolina	Gerynia (1 zagr.);
	Horodenka	Woronów ob. dw. (1 zagr.);
	Kosów	Białobereska (1 zagr.), Brustury (1 pastw.), Horod (1 zagr.), Kosów stary (1 zagr.), Wierzbowiec (1 zagr.);
	Lwów	Czerkasy (1 zagr.), Horbacze (3 zagr.);
	Przemyśl	Medyka (1 zagr.);
	Skałat	Turówka (1 zagr.);
	Śniatyn	Hańkowce ob. dw. (1 zagr.), Śniatyn (2 zagr.), Trójca (6 zagr.);
	Sokal	Oserdów ob. dw. (1 zagr.);
	Stryj	Dołhołuka ob. dw. (1 zagr.);
	Tarnopol	Czernichowce (1 zagr.);
	Zbaraż	Czołhańszczyzna (1 zagr.);
	Zborów	Wołczkowce (1 zagr.);
	Złoczów	Zalesie (1 zagr.);
Nosacizna u koni	Borszczów	Krzywcze górne ob. dw. (1 zagr.), Niwra ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Litiatyn ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Jarosław (1 zagr.);
	Lwów miasto	Dzielnica III. [ul. Tkacka l. 3, ul. Szpitalna 26 (2 zagr.)];
Świerzb u koni	Cieszanów	Lipowiec (1 zagr.), Łówcza ob. dw. (1 zagr.);
	Czortków	Wygnanka (1 zagr.);
	Drohobycz	Krynica (1 zagr.);
	Gródek jagiell.	Powitno (1 zagr.), Zaszkowice (1 zagr.);
	Jaworów	Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Ożomla ob. dw. (1 zagr.);
	Lisko	Kalnica ad Cisna (1 zagr.), Krywka (1 zagr.);
	Mościska	Nikłowice ob. dw. (1 zagr.)
	Rohatyn	Dubryniów (4 zagr.);
	Stryj	Kruszelnica szlach. (1 zagr.);
Różyca świń	Bóbrka	Wołoszczyzna (1 zagr.);
	Bohorodczany	Babcze (7 zagr.);
	Brzeżany	Krzywe (3 zagr.);
	Dolina	Broszniów (1 zagr.);
	Gorlice	Łużna (1 zagr.);
	Husiatyn	Suchodół (1 zagr.);
	Jasło	Kowalowy (1 zagr.);
	Kałusz	Dołha wojniłowska (1 zagr.);
	Mielec	Gliny małe (1 zagr.);
	Nadwórna	Majdan średni (1 zagr.);
	Nowy Targ	Sromowce wyżne (1 zagr.);
	Przemyśl	Szehynie (1 zagr.);
	Rohatyn	Bursztyn (1 zagr.;
	Skałat	Borki małe (1 zagr.), Pajówka (1 zagr.);
	Tarnopol	Płotycz (1 zagr.);
	Tłumacz	Ladzkie szl. (3 zagr.);
	Zborów	Harbuzów (1 zagr.), Hodów (1 zagr.), Machnowce, (1 zagr.), Sławna (1 zagr.);
Pomór świń	Biała	Kaniów stary (1 zagr.), Lipnik (1 zagr.);
	Bóbrka	Bóbrka (12 zagr.), Budków (1 zagr.);
	Bohorodczany	Sołotwina (2 zagr.);
	Brzeżany	Glinna (2 zagr.);
	Cieszanów	Freifeld (1 zagr.), Lubaczów (1 zagr.), Łówcza ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Zarzecze (2 zagr.);
	Kamionka str.	Lisko (1 zagr.), Nowosiółki (2 zagr.), Sokołów (2 (2 zagr.);
	Kolbuszowa	Trzęsówka (3 zagr.);
	Lwów	Podliski wielkie (7 zagr.);
	Mościska	Starzawa (1 zagr.);
	Przemyślany	Kosteniów (1 zagr.), Poluchów wielki (2 zagr.), Zamoście (1 zagr.);
	Rawa ruska	Chlewczany (6 zagr.), Lubycza wieś (1 zagr.), Werchrata (4 zagr.), Wulka mazowiecka (7 zagr.);
	Ropczyce	Gnojnica (1 zagr.);
	Sambor	Czaple (1 zagr.);
	Śniatyn	Oleszków (1 zagr.), Śniatyn (2 zagr.);
	Sokal	Bełz (6 zagr.), Jastrzębica (4 zagr.), Parchacz (5 zagr.), Sokal (2 zagr.), Spasów ob. dw. (1 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.), Zawisznia (3 zagr.);
	Tarnopol	Iwaczów górny (1 zagr.), Myszkowice (2 zagr.);
	Zbaraż	Ochrymowce gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Zborów	Jarczowce (1 zagr.), Podhajczyki (7 zagr.);
	Żółkiew	Dobrosin (3 zagr.), Kunin (3 zagr.), Lubella (7 zagr.), Mokrotyn (1 zagr.), Mosty (1 zagr.), Przystań (5 zagr.), Skwarzawa nowa (3 zagr.);
	Kraków miasto	Dzielnica XIX. (1 zagr.);
Szelestnica	Nadwórna	Mikuliczyn (1 zagr.);
	Stanisławów	Kołodziejówka (1 zagr.);
Otręt u koni	Mościska	Małnów (1 zagr.), Sokola (1 zagr.);
	Przemyśl	Duńkowiczki (1 zagr.), Orzechowce (2zagr.);
	Rzeszów	Krzeczkowa (1 zagr.), Zaczernie ob. dw. (1 zagr.);
Cholera drobiu	Limanowa	Mstów (9 zagr.);
Wścieklizna	Brzesko	Rudka;
	Chrzanów	Ciężkowice (1 zagr.);
	Dolina	Huziejów nowy;
	Jarosław	Dąbrowica;
	Kałusz	Kałusz (1 zagr.);
	Przemyśl	Hurko (1 zagr.), Torki (1 zagr.);
	Przemyślany	Pletenice;
	Skałat	Orzechowiec ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Hulcze (1 zagr.);
	Zbaraż	Czernichowce;
	Zborów	Białkowce;
	Kraków miasto	Dzielnica VI. i X. (2 zagr.);
Grużlica u bydła	Łańcut	Podzwierzyniec ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Podkamień ob. dw. (1 zagr.), Zołczów (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Latacz ob. dw. (1 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 4. czerwca 1910.

L. cz. C. II. 276/10 (1) (6336 3—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Kondak, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Hryńka Tarnawskiego i tow. pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 28 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w sądzie tut., biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Józefa Kondaka ustanawia się pana dr. Adolfa Rotfelda adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kondaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 3 maja 1910.

L. cz. C. 216/10 (2) (5489 3—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Tomaszowi Krawczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Jaworznie przez Józefa Kemplera pozew o 536 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 10 maja 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana Marcina Szczepańskiego w Jaworznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworzno, dnia 3 maja 1910.

L. 8.473/pr. (6404 3—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie borszczowskim i wyznacza się dzień wyboru:

dla grupy gmin wiejskich, na 19 lipca,

dla grupy gmin miejskich na 20 lipca,

dla grupy większych posiadłości na 21 lipca bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie borszczowskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 czerwca 1910.

L. 330 (5503 3—3)

Ogłoszenie.

Z powodu przesiedlenia się dr. Wiktora Ramerta z Jarosławia do Kołomyi zamianowany tegoż substytutem dr. Kazimierz Jonas, adwokat w Jarosławiu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 17 kwietnia 1910.

(6405 3—3)

Ogłoszenie.

Dnia 27 maja 1910 wpisano na listę adwokatów dr. Joela Herza 2 im. Segalla z siedzibą w Tarnopolu. Zgłosili zamiar przesiedlenia się adwokaci: dr. Jakób Behr z Uhnowa do Rawy i dr. Dawid Frey z Nadwórnej do Wiednia.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 30 maja 1910.

L. cz. C. III. 260/10 (1) (6537 1—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Matuszko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Józefa Matuszko pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Matuszko ustanawia się pana Warzeszkiewicza c. k. sędziego w Leżajsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Matuszko w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 24 maja 1910.

L. cz. C. XI. 370/10 (1) (6517)

Edykt.

Przeciw Michałowi i Tomaszowi Starzykom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Eliasza Wolfa i Reginę Fuchs pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 256 gm. Łęg objętej.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 28 czerwca 1910.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się pana Jana Izydora Wardzałę wójta z Łęgu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnów, dnia 11 maja 1910.

L. cz. C. II. 254/10 (1) (6488)

Edykt.

Przeciw Józefowi Koniorowi poprzednio w Wulce łętowskiej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. c. k. sądu przez Józefa Zyburę pozew o wykreślenie sumy 140 złr. z lwh. 54 i 220 gm. Wulka łętowska.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 31 maja 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 1,

Celem strzeżenia praw Józefa Koniora ustanawia się p. Walentego Gumieniaka wójta w Wulce łętowskiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Koniora w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 21 maja 1910.

L. cz. C. I. 50/10 (1) i 51/10 (1) (6530)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Hrycowi Dyniowi wniósł Makary Posyponko i Jakim Repok do sądu tutejszego pozew o I. 200 kor., II. 250 kor., na który wyznaczono audyencyę na 7 czerwca 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono adw. dr. Müllera z Dukli kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 28 maja 1910.

L. cz. C. II. 261/10 (1) (6473)

Przeciw Wasylowi Głuchemu rolnikowi z Kipiaczki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Piotra Federyszyn rolnika z Kipiaczki pozew o 250 kor. 55 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w tut. sądzie Nr. b. 17.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Schwarza w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 88/10 (1) (6538)

Przeciw Petrowi Szewczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Józefa Szewczuka pozew o unieważnienie darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 czerwca 1910 o godzinie 10 rano, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana Tymofija Hillaja naczelnika gminy w Zalesiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 28 maja 1910.

L. cz. C. II. 298/10 (1) (6543)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Lebidzie z Woli wadowskiej, niewiadomemu z miejsca pobytu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu wielkim przez Stanisława Midurę pozew o 394 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 czerwca 1910.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Stanisława Nelca wójta z Woli wadowskiej, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl wielki, dnia 23 maja 1910.

G. Zl. C. I. 170/9 (10) (6489)

Edikt.

Wider Leibisch Strauber dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Obertyn wegen Vaterschaft und Leistung des Unterhaltes eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die Tagsatzung für den 10 Juni 1910 um 11 Uhr vormittags, festgesetzt.

Zur Wahrung der Rechte des Beklagten wird Herr Moses Strauber in Piotrów zum Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht, Abt. I.

Obertyn, am 30 März 1910.

L. cz. C. IV. 210/10 (1) (6431)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Stanisławowi i Juliannie Kotowskim wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Michała i Maryę małż. Pilków z Przeworska pozew o własność i intabulacyę realności lwh. 42 gminy Przeworsk.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 10 czerwca 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława i Julianny Kotowskich ustanawia się pana dr. Zajączkowskiego c. k. notaryusza w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława i Juliannę Kotowskich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ci w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 28 maja 1910.

L. cz. C. I. 81/10 (3) (6531)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Karnas z Drohobyczki. którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Dynowie pozew o 560 kor. 2 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 17 czerwca 1910 o godzinie 8 rano w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw jego ustanawia się pana Teodora Pawluka c. k. notaryusza w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Karnasa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 137/10 (1) (6430)

Edykt.

Przeciw Annie z Adamów Karkulowej z Lasku, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Józefa Adamczyka z Lasku pozew o zeznanie zdolnego do intabulacyi dokumentu.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 15 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Anny Karkulowej ustanawia się pana dr. adw. Bernarda Kohna w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Karkulową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 12 maja 1910.

L. cz. C. IV. 294/10 (1) (6469)

Edykt.

Przeciw Leibischowi Oster false Sporn którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez dr. Wilhelma Rosenbacha w Przemyślu pozew o zapłacenie sum 151 kor. 50 hal. i 172 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 czerwca 1910 o godzinie 4 po południu, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Michała Schwarza adw, w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 13 maja 1910.

L. cz. C. IV. 99 10 (2) (6526)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Stolarzowi i Katarzynie Stolarzowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Karolinę Bujakową matkę małol. Władysława, Jana, Marcina i Urszuli Bujaków pozew o 600 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha i Katarzyny Stolarzów ustanawia się pana adw. dr. Górskiego w Brzesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha i Katarzynę Stolarzów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, dnia 3 czerwca 1910.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 1/10 (2) (6444)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд окружний яко прасовий в Золочеві на внесене ц. к. Прокураториї державної рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в ч. 3 часописи „Русская Воля“ з дня 14 (27 н. ст.) мая 1910 під написев: „Виновники Паломничествъ въ Почаевъ и Кіевъ“ від слів „и такимъ же способомъ“ до слів „вторихъ отвращають отъ уніи и отъ Украіни и отъ ея апостоловъ“ і від слів „Вотъ какіе хорошіэ цвѣтаe“ до слів „епископи и духовенство останутся безъ стадe“, а дальше під написев „Пастирскоe посланіe“ від слів „Всечест. Духовеньству миръ“, до слів „як кравець портками“ і в решті під написев „W Imieniu prawa“, від слів „Но у насю в Галицкій Руси“ до слів „на Твой стомиліонний русскій Народъ“ містить в собі знамена переступства з §§ 300, 302 і 303 зак. кар. і що по причині того заряджена через ц. к. Прокураторію державну в дни 27 мая 1910 конфіската згаданої часописи єсть оправдана.

В наслідок того дальше ширене повисших артикулів забороняє ся, а забраний наклад має бути знищений.

Золочів, дня 30 мая 1910.

Zl 113 (5831)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910 Pr. XXXV. 114 10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes, betreffend Massenpetition der kaufmännischen Angestellten in Handel, Industrie und Spedition in seiner Gänze das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatswaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 17 Mai 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. XXXV. 114/10 3, auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Flugblattes, betreffend Einladung für Angestellte und Kaufleute zu einer am Freitag, den 20 Mai 1910, abends 8 Uhr im Kursalon im Stadtpark, Wien, I., Parkring, stattfindenden Versammlung von Angestellten und Kaufleuten, und zwar 1. in der Stelle von „Gegen die heuchlerische“ bis „Versicherung!“ (Seite 1), 2. in der Stelle von „gegen den Versuch“ bis „einzubeziehen“ (Seite 1), 3. in der Stelle von „trotzdem es“ bis „zu bewegen“ (Seite 2, Spalte 1), 4. in der Stelle von „Nicht um die“ bis „verordnet“ (Seite 2, Spalte 1 und 2), 5. in der Stelle von „Achtung auf die“ bis „Einschüchterungen“ (Seite 2), 6. in der Stelle von „Der heuchlerischen“ bis „Groschen!“ (Seite 3), 7. in der Stelle von „Welche politischen“ bis „allgemein ist“ (Seite 4, Spate 1), 8 in der Stelle von „Entsetzt nehmen“ bis „beschließen konnten“ (Seite 4, Spalte 1), 9. des zwischen den Worten „Die Führung“ und „gegen die Angestellten“ befindlichen Textes (Seite 4, Spalte 1, 4. Zeile von unten), 10. des zwischen den Worten „seine Tiraden“ und „Bald stellte“ befindlichen Textes (Seite 4, Spalte 2, 1. Zeile von oben), 11. des zwischen den Worten „zu Gunsten der“ und „Sie ließen“ befindlichen Textes (Seite 4, Spalte 2), 12. in der Stelle von „Es wurde klar“ bis „beschließen wollen (Seite 4, Spalte 2), 13. in der Stelle „von der“ bis „Versicherung“ (Seite 4, Spalte 2, vorletzte und letzte Zeile) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe und es wird die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und gemäß § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieses Druckwerkes ausgesprochen.

Wien, am 17 Mai 1910.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. 15/10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Friedländer Wochenblatt“ vom 15 Mai 1910 wegen der Stellen von „Dies begründend“ bis volksverdummend wirken“ und von „Es sei“ bis „keine Christenlehre“ des Artikels; „Deutschfreiheitliche Versammlungen im Bezirke Friedland. Neustadt a. T.“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. I. 44/10, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 19 Mai 1910 wegen der Stellen von „Poohlednete se vsak“ bis „moderniho cloveka!“ des Artikels; „Ve slepejich pohanu“; von „Knezi vykladaji“ bis „jejich nevedomost“ des Artikels: „Pokracovani prvniho clanku z cisla 14“ und des ganzen Artikels: „Protestantismus“ nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. I. 43/10, die Weiterverbreitung der Nummer 132 der Zeitschrift: „Lidove Noviny“ vom 15 Mai 1910 wegen der Stelle von „Rakousko zustava“ bis „vynutili formu“ des Artikels: „Kolem narodniho smirovani“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1910, Pr. 44 10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Nova Mala Hana“ vom 13 Mai 1910 wegen des Artikels: „Proti nepriteli spolecnemu“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Mai 1910, Pr. 42/10, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Hlas Lidu“ vom 11 Mai 1910 wegen des Artikels: „Presenty cernych rukou“ in der Stelle von „Zachycene telefonogramy“ bis „co mluvi — Schluss“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. V. 12/10, die Weiterverbreitung der Nummer 109 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt“ vom 14 Mai 1910 wegen des Artikels: „Deutschen kann nur durch Deutsche geholfen werden“ in der Stelle von „Hier versagt bei vielen“ bis „an den Pranger Stellen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. V. 13/10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Znaimer Sonntagsblatt“ vom 15 Mai 1910 wegen des Artikels: „Deutschen kann nur durch Deutsche geholfen werden“ in der Stelle von „Hier versagt bei vielen“ bis „an den Pranger stellen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Mai 1910, Pr. 12 10, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Glas maloga puka“ vom 13 Mai 1910 wegen der Artikel: „† Sloboda“ in den Stellen von „sluzio im je“ bis „nasipa“, von „U Spljetu“ bis „postupka“, von „a ne ako“ bis „rasprave“, von „a popovski“ bis „drugo“, von „Popovi su“ bis „ili niko“, von „ne limoziua“ bis „popova“, von „sto na svoju“ bis „javno“ und von „Slobode“ bis „pokoljenja“; „Preti falsari“ von „sempre e“ bis „di difesa“, von „alla“ bis „pretina“, von „con i“ bis „regoli“ und von „I preti nom“ bis „le conferenze“; „Balkansko pitanje“ von „le famiglie“ bis „i loro poli“ nach § 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. V. 14 10, die Weiterverbreitung der Nummer 110 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt" vom 15 Mai 1910 wegen des ganzen Artikels: „Armes deutsches Volk" nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 114 (5883)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. XXXV. 116/10 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 10 der periodischen Druckschrift: „Freie Deutsche Schule" vom 15 Maien 2023 n. Norreja (Mai 1910), 14. Jahrgang, in dem Artikel: „Was nützen Proteste?" in der Stelle von „die der römischen" bis „ausliefern" (Seite 70, Spalte 3) das Vergehen nach § 303, 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 Mai 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. XXXV. 115/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes Postkarte mit Text: „Telegramm, eingelangt vom berner oberland" durch die Stelle von „der Komet" bis „wegzubringen" das Vergehen nach § 516 St. G begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 Mai 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. I. 240/10, die Weiterverbreitung der Nummer 9 und 10 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der freie Arbeiter" vom 26 Februar und 5 März 1910 wegen der Stellen; A. Nr. 9: von „Die Opfer der Mai-Metzelei bis „alsbald erlagen", von „Den Anarchismus in Argentinien" bis „eine trotzige Kaltblütigkeit" des Artikels: „Zur Zentenarfeier der argentinischen Republik"; des Artikels: „Aufruf an alle polnischsprechenden Kameraden"; B. Nr 10: von „Zum ersten Male haben" bis „das Wort reden wird", von „An dem Beispiel hat auch die deutsche" bis „vollenden helfen" des Artikels: „Massenstreik?"; des Artikels: „Die Herrschaft des Gesetzes"; von „Zu begrüßen ist" bis „des Proletariats nützen" des Artikels: „Vereinigte Saaten"; von Recht ist somit für die herrschenden Klassen" bis „verlaufene Versammlung" des Artikels: „Versammlungen" nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1910, Pr. I. 124/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 und 13 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der freie Arbeiter" vom 12, respektive 26 März 1910 wegen der Stellen; A. Nr. 11: von „Die direkte Aktion wurde" bis „die Unbilden des Winters ertragen" des Artikels: „Friede"; von „Die Kameraden tun gut" bis „für den Anarchismus gewirkt" des Artikels: „Anarchismus und Gewerkschaftsbewegung in Holland"; von „Der Kongreß der Föderation" bis „antworten zu können" des Artikels: „Schweiz"; B. Nr. 13; von „Mit Glockengeläut und Gebet" bis „den Gläubigen beschert" des Artikels: „Auferstehung"; von „In der Religion hat" bis „gegeben werden" des Artikels: „Äußere und innere Autorität" nach § 122 b, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 18 1910, Pr. 13/10, die Weiterverbreitung des Preisverzeichnisses: „Cennik vojenskych a civ. porculanovych dymek firmy Jan Ruzicka, Praha-Zizkov", erschienen im Drucke der Firma „J. Otto et Ruzicka" in Pardubitz wegen der sämtlichen drei beanständeten Abbildungen Nr. 207 A, 207 B und 228 auf Seite 8 und 9 dieses Verzeichnisses nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 93/10 Stow. III. 62 (5944)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnem zgromadzaniu członków spółki oszczędności i pożyczek w Gołkowicach polskich, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w dniu 3 kwietnia 1910 odbytem, w miejsce Wawrzyńca Cebyli ustępującego członka zarządu, wybrano Antoniego Chmielaka, gospodarza w Gołkowicach polskich, członkiem zarządu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 587/10 Stow. III. 186 (5941)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bolechowice powiat Kraków.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bolechowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu umarli: Jan Kozera.

2. Członkowie zarządu wybrani: Kazimierz Kowalik, rolnik i wójt w Bolechowicach.

Data wpisu: 7 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 6 maja 1910.

L. cz. Firm. 465 Stow. III. 73 (6184)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Skwarzawa stara.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności w Skwarzawie starej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Sebastyan Łazarowicz, Jan Berger, Michał Kuliniec i Jan Steinberger syn Jana.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Berger, przełożonym zarządu, Sebastyn Łazarowicz, zastępcą przełożonego, Michał Kuliniec i Michał Łazarowicz, rolnik w Skwarzawie starej, członkami zarządu.

Dzień wpisu: 27 kwietnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1910.

L. cz Firm. 318 8 Stow. II. 1170 (6102)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uście zielone.

Brzmienie firmy: Zarząd Spółki oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nie ograniczoną poręką w Uściu zielonem.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Antoni Pawełko, zastępca przełożonego zarządu, Antoni Bartosiewicz i Hryń Halicki.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: zastępcą przełożonego zarządu ks. Ignacy Rakszyński i członkiem zarządu ks. Mikołaj Tymnicki.

Data wpisu: 11 września 1908.

Stanisławów, dnia 11 września 1908.

L. cz. Firm. 106/10 Stow. I. 310/6 (6068)

Obwieszczenie.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Szymbark.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Szymbarku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi Jan Kanty Hajduk wystąpił, a w miejsce tegoż wybrano na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 20 lutego 1910 Pawła Łabuta, rolnika w Szymbarku członkiem zarządu.

Data wpisu: 9 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 7 maja 1910.

L. cz. Firm. 503/10 Spółk. III. 15 (5936)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Bank galicyjski dla hanlu i przemysłu.

Dyrektorem mianowano z dniem 1 stycznia 1910 Alberta Ungara dotychczasowego zastępcę dyrektora.

Prokurę udzieloną Franciszkowi Wojnarowskiemu wykreślono.

Prokurę udzielono Edwardowi Pompa w Krakowie.

Data wpisu: 3 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 2 maja 1910.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 179 5 IV. (6180)

Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze rozprawy ofertowej dostawę następujących urządzeń mechanicznych dla warsztatów kolejowych w Rzeszowie:

1. Zuraw przesuwalny o wytrzymałości 3000 kg.;
2. Urządzenie elektromechaniczne służące do zmiany kół przy lokomotywach;
3. Garnitur dźwigarów elektrycznych o wytrzymałości 60.000 kg.;
4. Tokarkę pędzoną elektrycznie do obtoczenia kół wozozych i tendrowych;
5. Tokarkę pędzoną elektrycznie do uregulowania czopów osi wozowych;
6. Tokarkę pędzoną elektrycznie do obtaczania i szlifowania tłoków maszyn parowych;
7. Tokarkę z pociągowem wrzecionem;
8. Tokarkę do wytaczania sworzni;
9. Maszynę do wiercenia i frezowania;
10. Strugarkę dla metali pędzoną elektrycznie;
11. Wolnostojącą, szybko działającą, wiertarkę pędzoną elektrycznie;
12. Maszynę do szlifowania narzędzi;
13. Koryto z toczydłem;
14. Dwa pojedyncze ogniska kowalskie;
15. Okrągłe ognisko;
16. Wentylator wraz z przewodami powietrzemi;
17. Płytę do wyrównywania;
18. Piec do wykuwania i wytapiania łożysk;
19. Motor elektryczny o sile 5 koni;
20. Wiertarkę pędzoną elektrycznie;
21. Pieć do lutowania dla blacharzy;
22. Przenośną elektrycznie pędzoną pompę do płukania kotłów lokomotyw ciepłą wodą;
23. Kuźnię przenośną;
24. Wiertarkę pędzona elektrycznie;
25. Wózek do przewożenia kół;
26. Żóraw stały o wytrzymałości 4000 kg.;
27. Przenośną elektryczną wiertarkę;
28. Transmisyą ścienną;
29. Aparat do tłuczenia oliwy wraz z motorem elektrycznym.

Dla dostawy obowiązują ogólne i szczegółowe warunki dostawy, które wraz z dotyczącemi postanowieniami ofertowymi i planami do pozycyi 1, 2, 16, 25, 26 i 28 można otrzymać za nadesłaniem należytości portowej w oddziale IV. wymienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Nadmienione rysunki muszą być wyraźnie zażądane.

Przy wnoszeniu ofert nie składa się żadnego wadyum; natomiast otrzymujący dostawę będzie obowiązany złożyć jako kaucyę 5% wartości dostawy.

Wszystkie oferowane przedmioty muszą być z krajowego materyału i w kraju wykonane.

Oferty, należycie ostemplowane, z dołączeniem dokładnych rysunków i opisów oferowanych przedmiotów, zapieczętowane i z napisem „Oferta na dostawę maszynowych urządzeń dla warsztatów w Rzeszowie", należy wnieść najpóźniej do dnia 29 czerwca 1910, do godziny 12-tej w południe, do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Rysunki, dołączone do ofert, muszą odpowiadać art. 3 szczegółowych warunków dla dostawy maszynowych urządzeń warsztatowych (B. F. Form. 97, 1906).

Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie dnia 30 czerwca 1910, o godzinie 10-tej przed południem i wolno każdemu z oferentów lub upoważnionemu zastępcy tegoż przy tem być obecnym.

Oferenci są związani ofertami swoimi przez 8 tygodni.

C. k. Zarząd kolei państwowych zastrzega się wyraźnie, że przyjęcie danej oferty nie obowiązuje do jakiegokolwiek zamówienia.

Oferty, nieodpowiadające określonym warunkom, albo przedłożone za późno, nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 27 maja 1910.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Józef Schuster

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 5.

Z powodu rozwiązania spółki i zmiany firmy sprzedaję wszelkie towary z niebywałym opustem w ogromnym wyborze:

Kołdry	Materace	Poduszki	Koce	Firanki
Karnisze	Portyery	Draperye	Dywany	Chodniki
Narzuty	Plaidy	Kapy	Serwety	Materye
Sypialnie	Jadalnie	Salony	Biblioteki	Biura
Otomany	Sofy	Fotele	Markizy	Krzesła
Łóżka żelazne	Łóżka dziecinne	Stoliki fantazyjne	Meble gięte	Meble żelazne

Józef Schuster, Trzeciego Maja 5.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Już wyszedł

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1910.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokolowskiego, Lwów, pasaż Hausmana.

Ogłoszenie.

Towarzystwo eskontowe i handlowe
w Dynowie,
zaprasza P. T. członków na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 19 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1909 i udzielenie tymże absolutoryum.
2. Rozdział czystego zysku.
3. Wybór jednego naczelnego członka Dyrekcyi.
4. Wylosowanie jednego członka Rady nadzorczej i ponowny wybór 3 członków rady.
5. Wnioski członków.

W razie braku kompletu odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 4 po poł., które bez względu na ilość obecnych prawomocnie uchwalać będzie.

Towarzystwo eskontowe i handlowe w Dynowie,
Stowarzyszenie zarejestr. z ogran. poręką.

Dynów, 3 czerwca 1910.

ROK 1910. **ROK XII.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. **Nr. 1.** MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIEŃSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ. „Żal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — **Nr. 2.** SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d' apreés l' Improptu op. 29. — **Nr. 3.** RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując **„Nowości Muzyczne“** oszczędza się wydatku nabywania nut, któtych ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.**

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.
Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500·— począwszy, oprocentowuje takowe po $4\frac{1}{4}$ od sta, wydaje na wkładki

KSIĄŻECZKI.

Kwoty do 2000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

Schowki depozytowe
(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytaryusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Pies legawy dobry myśliwy, drugie pole, chętny na wody. Wojciechowski, pl. Strzelecki 3.

Ostrzeżenie! Kupujcie tylko Primusy szwedzkie najlepsze. Cenniki opłatnie. Weyde i Pietrzycki Lwów, Pasaż Mikolascha.

Pokój duży, frontowy z osobnym wchodem do wynajęcia od 1 lipca, Rynek l. 4. III. p.

Soki, galarety, jakoteż różne **przyprawy do mięs**
do nabycia
RYSIAKIEWICZOWA Nowy Sącz.
Żądać cennika.

Dom handlowy, biuro techniczne i Zakłady Instalacyjne
NEUMAN ZITTER i Ska
we Lwowie.
ul. Karola Ludwika 35
(pasaż Fellerów)

wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres techniki gazowej, ogrzewania centralnego, wodociągów, kanalizacyi i t. p. urządzeń sanitarnych.

Utrzymują obficie zaopatrzone składy i sprzedają po cenach fabrycznych: lampy, piecyki i kuchenki gazowe, umywalki, wanny, klozety i wszelkie inne przybory instalacyjne.

NAPRAWY uskutecznia się rychło i tanio.

Najdalej idąca gwarancya.

Kosztorysy, projekty i porady techniczne bezpłatnie.

Przez c. k. Namiestnictwo koncess.

przedsiębiorstwo detektywów prywatn.
Wiktora Kowalskiego
w Przemyślu, Rynek 10,

poleca swe usługi do wszelkich dyskretnych badań i nadzorów, dochodzeń, wyjaśnień, sprawdzeń stanu majątkowego i wysokości posagu, ustaleń wątpliwych faktów i t. p.

FRANKÓW 75.000

wypłaciliśmy na los serbski tytoniowy Serya 3820 Numer 19 zakupiony u nas na spłaty miesięczne. Los ten zdobi okno wystawowe nasze przy ul. Sykstuskiej 8. Jest to jedna z licznych wygranych jakie w ciągu lat ostatnich mamy szczęście naszym klientom wypłacać.

Polecamy nabycie:

5 losów serbskich tytoniow.
w 32 ratach mies. po K. 5.—

10 losów serbskich tytoniow.
w 31½ ratach mies. po K. 10.—

Prawo gry natychmiast po złożeniu **pierwszej raty.**

Wszelkie transakcye bankowe
przeprowadzamy najkorzystniej.

DOM BANKOWY
ROHATYN i ULAM
Lwów, ul. Sykstuska 8.

Pokój frontowy umeblowany z osobnym wchodem od 1 czerwca do wynajęcia, ulica Asnyka 1.



Stampilie kauczukowe i metalowe

dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p., numeratory wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczątkowane, obcęgi do plomb, wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik,
Lwów, ul. Sykstuska 17,
odznaczony medalem rządowym.
Cenniki bezpłatnie.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Jadąc dnia 2 czerwca b. r. ze Lwowa do Koropuża pociągiem o godz. 9·05 rano, zgubiłem portfel z gotówką 120 kor., roczną kartę pociągu osobowego II. klasy i inne dokumenta.

Proszę więc tego, kto znalazł portfel, żeby ewentualnie zabrał sobie gotówkę a zwrócił mi przynajmniej dokumenta.

Łazar Pańków, urzędnik Towarzystwa »Dnister« we Lwowie, ul. Ruska l. 20.

Komplety „Bluszczu"
z I. kwartału 1910
są do nabycia
w Głównej Ekspedycyi Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia w doskonałym stanie
maszyna parowa sprzężona
z kondensacyą natryskową
bezpośrednio połączona z generatorem prądu stałego.

Średnica cylindrów 425 i 600 mm. — Przy 10 Atm. ciśnienia pary i 135 obrotach daje 192 Amp. przy 560 woltach.

Wiadomość pod adresem:
BIURO OGŁOSZEŃ SOKOŁOWSKIEGGO
pod „Maszyna 333".

Obraz JANA MATEJKI
„BITWA POD GRUNWALDEM"

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem".

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę
BIURO S. SOKOŁOWSKIEGO, LWÓW. PASAŻ HAUSMANA Nr. 9.
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.